

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w kantoryze redakcyjnej kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi pocztownie rub. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Marcina Biskupa. Jutro: SS. S. br. pol. M. i Marcina Papieża. Czwartek: S. Dydaka Wyznawcy. Piątek: S. Serapiona M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 15. Zachód „ 4 „ 13. Długość dnia godzin 8 minut 58. Ubyło „ 7 „ 7

Sobota: SS. Leopolda i Gertrudy M. Niedziela: S. Edmunda B. — i S. Stanisława Koski. Poniedziałek: S. Salomei P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Święty Marcin, którego uroczystość w dniu dzisiejszym przypada, urodził się w Sabarji, mieście pannońskim z rodziców pogan.

Zamłodu wszedłszy do wojska, z żołądka swojego tyle tylko sobie zostawiał, ile potrzebował koniecznie na swoje utrzymanie, resztę oddawał ubogim, którzy też w nim znajdowali brata a zasmuceni pocieszyciela.

Pewnego dnia, w czasie ostrej zimy, spotkał u bramy miasta Amiens nędzarza, nagiego prawie, proszącego o jałmużnę, wzruszony politowaniem, a nie mając pieniędzy, bo je wszystkie już był rozdał, dobył szabli i przeciąwszy swój płaszcz rycerski na dwoje, dał połowę ubogiemu, a drugą sam się otulił.

Natchyniony myślą gorącą służenia prawdziwemu Bogu, prosił o chrzest św. i przyjął takowy mając lat 18 życia.

We dwa lata, opuściwszy służbę wojskową, udał się do świętego Hilarego z Piktawji (Poitiers), następnie odwiedziwszy matkę w Pannonji, nawrócił ją na wiarę chrześcijańską, a za powrotem do Galli założył tamże pierwszy klasztor i opowiadając słowo Boże batwochwalcom, mnożono ich do wiary prawdziwego Boga nawrócił.

Wychodząc dnia pewnego do furty klasztornej dla udzielenia błogosławieństwa choremu, porwany został prawie gwałtem i zaprowadzony do Tours, gdzie go biskupem obrano.

Jakim był w klasztorze takim też pozostał i na stolicy pasterskiej; mieszkał w szczupłej izdebce przy kościele i nie widziano żadnej różnicy ani w ubiorze jego ani w pokarmach; cnotami tylko odznaczał godność swoją.

Zbudował potem klasztor blisko miasta Tours; drewniany domek był tu pałacem biskupa. Wkrótce zgromadziło się tam 80 zakonników, nikt z nich żadnej nie posiadał własności. Młodzi przepisywali księgi, starsi zaś zajmowali się modlitwą i pobożnymi ćwiczeniami; skromnego zżywając posiłku, nosili grubą odzież wełnianą, a jednak wśród nich znajdowało się wielu, którzy przepędzili część życia swego w miękkości i rozkoszach. Z klasztoru tego wyszła wielka liczba znakomitych biskupów, wszystkie miasta bowiem pragnęły mieć pasterzy wyćwiczonych w nocy przez św. Marcina.

W roku 400 kiedy podobało się Bogu powołać do siebie pobożnego pasterza dla wynagrodzenia prac

jego niezmordowanych, liczył Marcin św. lat przeszło 80.

Nad jego grobem wzniesiono wspaniały kościół, a do obchodu pamiątki św. Marcina biskupa oznaczony został dzień 11 listopada.

Wąż morski.

— Co lata, z perjodycznością odmian słonecznych prawie, wypływa na horyzont plotek dziennikarskich wieść o pojawieniu się węża morskiego.

Czy ma to zwierzę istotnie prawo do zajmowania sobą umysłów nawet poważnych i stroniących od plotek, czy ma krew i mięso, czy tylko linje, fantazją ludzką w dziwaczny kształt splecione; czy jestto istnienie bajeczne, zawdzięczające byt swój posusze nowin w martwej porze?

Podanie o wężu morskim jest bardzo stare. W rocznikach akademji kopenhaskiej około r. 1870 znajdujemy rysunek jakiegoś potwora w kształcie węża, z hełmem na głowie, którego miano obaczyć żywego na zachodnio-afrykańskim wybrzeżu.

I później obiegaly sensacyjne wieści o pojawieniu się podobnego zwierzęcia.

Krytyczna umiejętność poczęła z coraz większym niedowierzaniem przyjmować te powieści, z których aż nadto przeziarała fantazja i z początkiem bieżącego stulecia stanowczo przepędziła zagadkową egzystencję węża morskiego w krainę bujnych fantazmagoryj.

W najnowszych czasach jednak namnożyło się tyle podań o nieznanym dotąd a olbrzymich zwierzętach morskich, że niewiara poczęła znów ustępować miejsca poważnym wątpliwościom.

Stało się już prawie niepodobniństwem nie wierzyć w węża morskiego.

Co roku prawie marynarze powracający z mórz południowych twierdzą, iż widzieli to „coś”, co nazywamy wężem morskim.

I chociaż łono wody niejedną piękną mrzonkę wypięściło, niejedną nimfę w kształt piękny odziało, nie można tym razem przypuszczać, aby kapitanowie, sternicy i majtkowie patrzyli na urojone straszdyła.

Niektóre z tych wieści prawią o długich na mię

i kilometry postaciach węzowych, które pojawiły się w pewnem oddaleniu na falach morza.

Mogły to być olbrzymie wstęgi pomniejszych ryb morskich, które powiazawszy się w łańcuch i płynąc tak w kształcie podłużnym, węzowym, łudziły oko żeglarzy wrażeniem jednolitego potwora.

Zdarzył się wypadek, iż kapitan pewnego okrętu na oceanie Atlantyckim dostrzegł węża na cztery mile długiego, który przy zbliżeniu rozsypał się na minjady drobnych rybek.

Inne podania jednak mówią o szyjach węzowych, wydobywających się po nad wodę, widziały one pierścienie węża, które podnoszą grzbiet jego po nad fale; raz nawet dostrzeżono tego potwora, okręconego podwójnie około ciała wieloryba.

I tutaj mowa o rozmiarach olbrzymich i szyję wraz z głową obliczają na 20 m. długości, coby nakazywało obliczać ogólną długość ciała na 130 m.

Pomiędzy świadkami są ludzie wielce wiarogodni; bezwzględnej przyczyny, wykluczającej możność istnienia podmorskich potworów—niema...

Przeciwnie, a priori przypuszczają wypada, iż głębia morska kryje mnóstwo jeszcze cudów, które do naszej wiedzy dotąd nie przenikły.

Mogą tam istnieć istotne węże, olbrzymie ryby, albo nawet potomkowie przedhistorycznych zwierząt lądowych, których gatunki na dnie morskiej toni się dochowały.

Opisy kształtu dostrzeżonego potwora są wielce różne pomiędzy sobą; wnioskowacby ztąd raczej można o wielości gatunków węża morskiego, niż o nieprawdopodobienstwie podać.

Morze dostarcza pokarmu i warunków życiowych w takiej rozmaitości, iż olbrzymie gatunki innego zupełnie rodzaju mogą się w niem wykształcać.

O zwierzętach oddychających powietrzem, jak np. wąż morski, należałoby wprawdzie przypuszczać, iż częściej wydobywają się będą po nad powierzchnię wody, ale każde zwierzę, którego najbliżsi nawet krewniaci żyją na stałym lądzie, może przez dłuższy pobyt w wodzie uleść takim modyfikacjom kształtu, iż niepodobna w nim odkryć pierwotnych typowych linii gatunku.

Wszak mamy ryby łązące po drzewach, dla czegoż nie mogą zdarzyć się płazy lub gady, któreby przez dłuższy czas przebywały pod wodą.

Ala porzucmy uwagi i przypuszczenia, a zbliżmy

RAPTULARZ

PANA MATEUSZA JASIEŃCIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY

mutatis mutandis, przez

J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 252)

Kilka tygodni tak przeszło i kanikuła, która w tym roku bardzo była dokuczliwą, zbliżała się ku końcowi. O Wawerskiej czyli Wawerkowskiej, bom nazwiska jej dobrze nawet nie wiedział, słychu jakoś nie było. Stara owa kobieta, która mnie na Szule przeprowadzała, gdy ją raz przypadkiem spotkałem w ulicy i zapytałem o jej panią, rzekła mi:

— Jaka ona mnie pani! Niema jej w Warszawie, bo musiała za księciem do Białego-Stoku jechać. A no rychło pewnie powróci.

Domyślałem się tedy że u tego księcia w służbie około żony jego, lub garderoby być musiała, a że jej się tam dobrze działo, widać było z klejnotów i sukienek. Zapytałem baby o nazwisko księcia—powiedziała mi że króla brat!! Ho! ho! pomyślałem sobie, gdzie ta Józka zajechała!

Po tej rozmowie, za którą musiałem babie pół talara dać, z tydzień upłynął, aż mi ona przyniosła ustny ukłon od Józki i zaproszenie abym, chcęli ją widzieć,

na godzinę o mroku szedł do Saskiego ogrodu i w bocznej ulicy na prawo przechadzając się czekał.

A że strażnikowa też ów ogród Saski lubiła i mało nie codzień chodziła tam na sorbety i łakocie, musiałem wziąć na uwagę czy bezpiecznie było tam iść a narażać się na to bym mnie zburezała, bo okrutnie była zazdrosna i trzymała mnie tak że na żadną kobietę spojrzeć nie pozwalała.

Wahałem się w sobie, a no pokusa zła przemogła, mówię zła, gdyż dziś to mocno czuję, że ani baby rozpytywać, ani na żadne schadzki nie powinien się być ważył, mając już pewne zamysły co do strażnikowej.

Złe się to ze wszech miar stało, ale nieprzyjaciel rodu ludzkiego, który czyhał na mnie, a znał słabość moją, wiedział jakich przeciw mej duszy użyć sposobów.

Poszedłem o szarej godzinie w ulicę tę, nawet Włosowskiego, który na mnie czekał do wieczery, zapomniawszy i zaniedbawszy.

Jużem może przez kilka pacierzy się tam przechadzał napróżno rozglądając na wszystkie strony czy gdzie Wawerskiej nie zobaczę, kiedym usłyszał drobne droptanie szybkie w bocznym szpalerze i tuż wbiegła Józka, którą po figurze i ruchu zdaleka poznałem. Zbliżyłem się ku niej przedko witając, — w alei nikogo nie było, więc zaczęła bardzo serdecznie się garnać do mnie, wypytując ona mnie, jak ja. Takeśmy się zaciełtrzewili jakoś i zapomnieli żeśmy się ani spostrzegli, gdy w końcu ulicy pokazała się strażnikowa. Pod rękę ją prowadził Rzepa i pochyłony coś jej szeptał na ucho. Jakem ją tylko zobaczył, wołam do Józki:

— Na miłość boską, uciekajmy! w nogi.

Porwałem ją pod rękę i zaczęliśmy biedz, sami nie wiedząc dokąd, tylko słysząc za sobą że mnie stra-

znikowa wołała głosem wielkim. Lecz pusiwszy się nie myślałem się już zatrzymywać i tak zadyszani oboje dopadliśmy do wrót ogrodowych.

Wtem to utrapienie Józka, jakby głowę straciła, bez żadnej już przyczyny, bo nas nie goniono, rzuciła się w fiakra stojącego i woła na mnie:

— Siadaj a prędzej!

Ledwem wskoczył, ta na woźnicę krzyknęła:

— W konie! ruszaj!

Zdawało się że jej to szaleństwo jakieś robiło przyjemność, bo gdy ja drżałem z apprehensij, to się śmiała a śmiała. Była jakby upojona.

Odjechaliśmy już niemal w cwał dobry kawał od bramy pałacu i ogrodu, gdy ten trzpiot wychylił się do furmana. Zaczęła coś do niego mówić bardzo przedko, jakby się z nim targowała — woźnica się trochę opierał, sprzeczał, a jam siedział jak oglupiały.

Po chwile siadła przy mnie, i za boki się trzymając, poczęła mówić przedko:

— No, porwałam sobie p. Mateusza, dziej się wola Boża! Jedziemy do Kozienic!

— Dokąd? jak?—począłem pytać.

— Do Kozienic!—No, cóż strasznego zrobimy sobie wakacje!

.....

(W tem miejscu, zdaje się że ręką ks. kanonika Łuckiego, stryja autora, wystrzyżono kart kilka z raptularza, a na pierwszej z następnych kart pozostałych, atramentem czarnym z wielką usilnością zamazano wierszy pięć, tak że ich odczytać niepodobna. Dalszy ciąg zaczyna się od słów następujących).

... Pytam gdzie się podziała, asługa z austerji powiada mi że ów bilecik jeszcze wezora przegotowały, konie najęła pocztowe i nadedniem, nakazawszy aby mnie nie budzono, odjechała. (D. c. n.)

się do ostatniego wiarogodnie stwierdzonego faktu.

Rv. Brown, proboszcz w Busselton nad „zatoką geografów“ w zachodniej Australii, bawiący tam od lat 27 i przedstawiony przez lekarza stolicy prowincjonalnej, Fremantle, jako człowiek wykształcony, taki podaje opis wypadku:

„W niedzielę, dnia 30 marca 1879 r., opuściłem się siednie Lockville o zachodzie słońca, ażeby zatoką powrócić do domu.

„Po południu zrobiło się duszno w powietrzu, nie ożwało się dokoła jedno technie wietrzyku, morze było gładkie jak szkło.

„Spotkałem pana Mac Guire, który ze swą żoną płynął do Lockville.

„Wkrótce potem, naprzeciw ścieżki wiodącej do domu Richardsona, ujrzałem na rzut kamienia przed sobą w wodzie coś wyglądającego jakby kłoc drzewa i zwróconego ku mnie jednym grubszym końcem.

„Zbliżając się, poznałem, iż zjawisko to pędziło w kierunku Lockville, pozostawiając po sobie na falach długą i wąską bródę.

„Zwróciłem mojego konia z powrotem i jechałem zwolna brzegiem obok zwierzęcia, dopóki nie zbliżyłem się do p. Mac Guire tak, iż mogłem na niego zawołać.

„Gdy zakrzyknąłem, zjawisko morskie odepchnęło się nagłym rzutem od naszego brzegu i znikło pod wodą.

„Ale po chwili zjawilo się znowu i szalonym pędem zbliżyło się ku wybrzeżu w kształcie ostrokończatego V, — zdawało mi się, iż widzę przed sobą dwie ciągle krzyżujące się ryby.

„Wielkość tego potwora, gdy należycie do nas się zbliżył, obliczyłem na 18 m., wliczając w to krzywizny i zagłębienia, przyczem głowa z silnym grzbieciem, stanowiąca widocznie potężniejszą część tułowiu, wystawała z wody.

„Głowa bezkształtna miała dwie stopy w średnicy; na grzbiecie widać było sporą ilość czworokątnych, stepionych pletwi.

„Niebawem ściemniło się tak, że nie można było rozpoznać nic więcej.

„Rybak Mac Mullan opowiadał mi następnego poranku, iż widział takiego samego potwora o 50 m. od tamy portowej i że długość jego obliczył mniej więcej na 6 m.

„Też samą wielkość zdawał mi on się posiadać w początku zanim się poruszył; dopiero usposokowszy się rozwinął w całej pełni swą zdumiewającą długość.

„Jakiem narzędziem popychał się naprzód, nie umiem powiedzieć; nie widziałem bowiem u niego ani bocznych pletwi ani ogona rybiego.

„Gdy usłyszał mój głos, rzucił się w bok z szybkością węgorza; gruba, bezkształtna głowa nie przypomina w niczem węża.

W opisie czcigodnego kapłana z Busselton smok morski przybiera, jak widzimy, rozmiary mniej kolosalne, ale kształty istotnie zagadkowe.

Przypominamy wreszcie, iż w lecie r. b. dzienniki zagraniczne doniosły także, jakoby kapitan pewnego okrętu dostrzegł węża morskiego...

Jest więc coś — ale co?...

Nauka nam to wytłómaczy — umiejmy być cierpliwi.

W sprawie biblioteki publicznej.

—X— Biblioteki publiczne i muzea są najdzielniejszymi środkami krzewienia oświaty i niosą znakomitą pomoc wiedzy i sztuce oraz ich pracownikom.

Ogrom prac dopełnionych w różnych dziedzinach nauki i sztuki przez wieki, a choćby w ciągu ostatnich stuleci, gdy wytwórczość umysłowa coraz liczniejsze pozostawia po sobie ślady, tak jest wielki, że żaden z ludzi pracujących nad mało popłatnymi badaniami naukowymi nie byłby w stanie prywatnymi swymi środkami zgromadzić we własnym gabinecie tego materiału ksiąg i pomocy naukowych, które mu są potrzebne do gruntownego poznanienia się z przedmiotem i do racjonalnej nad nim pracy.

Biblioteki więc i muzea są środkiem cywilizacyjnym o olbrzymim znaczeniu, a wartość ich dobrze rozumieją wszystkie społeczeństwa.

Nasze społeczeństwo potęgę tych środków szerzenia wiedzy znało dobrze, a oprócz prywatnych księgozbiorów, bibliotek klasztornych i miejskich, które więcej ogólny miały charakter, posiadaliśmy już w XVI wieku bibliotekę przy akademii krakowskiej, pod koniec zaś zeszłego wieku fundowano u nas wspaniałą o 300,000 tomów bibliotekę publiczną.

Biblioteka ta z prywatnego pochodząca źródła wzbogacała się szybko, a w *Voluminach* wskazać możemy konstytucje, zalecające za pośrednictwem komisji edukacyjnej przesyłać po egzemplarzu każdej nowo wydanej książki do biblioteki Załuskich.

W bieżącym już wieku zaczęto nową tworzyć bibliotekę publiczną.

Jest to właśnie biblioteka publiczna, istniejąca przy uniwersytecie warszawskim.

Jedyna to na całe Królestwo instytucja (bo dwóch prywatnych bibliotek hrabiów Z. i Z., otwierających swe progi dla uprzywilejowanych, liczyć nie można), zaopatrzona jest wcale obficie, bo obok całej prawie literatury polskiej, skompletowanej bardzo starannie, posiada też bardziej ważne dzieła naukowe literatur obcych.

Z tego więc względu niewiele przeciwko niej powiedzieć można, — lecz za to, wskutek innych okoliczności, przynosi ona tylko bardzo ograniczony pożytek.

Biblioteka otwarta jest w niewłaściwych godzinach; czynności w niej trwają od godziny 9-tej do 3-ciej w południe.

Nie trudno przyjść do wniosku, że godziny te, choć urzędowo mają powód bytu, jako zwykłe godziny biurowe, są najniegodniejsze w świecie dla osób, któreby pragnęły właśnie i mogły korzystać z biblioteki...

Któż bo są ci pracownicy?

Są to nauczyciele, urzędnicy, literaci i t. d. i t. d., którzy właśnie w tych samych godzinach mają najpilniejsze zajęcia i jeżeli chcą korzystać ze skarbow biblioteki, muszą chyba urywkowo, umniejszając termin obowiązkowej pracy, przybiegać tu na chwilę...

Mogą to zresztą robić tylko niektórzy, w wyjątkowo szczęśliwym znajdujący się położeniu, inni bowiem przykuci do pracy nie są w stanie nawet marzyć o podobnej wycieczce.

Biblioteka więc publiczna, której właśnie głównym i zasadniczym zadaniem powinno być jaknajszersze rozsiewanie światła, jest prawie niedostępną dla większości osób, najznaczniejszą z niej mogących wyciągnąć korzyść.

Jak ten anormalny stosunek zmienić?

Odpowiedź niezmiernie łatwa i zresztą już w praktyce wypróbowana: otworzyć bibliotekę w godzinach popołudniowych.

Przed kilkoma laty rzeczywiście przez jakiś czas biblioteka była po południu otwarta, ustało to jednak...

Obecnie, jako główne powody, uniemożliwiające otwieranie biblioteki po południu i w godzinach wieczornych, przytaczają: obawę wypadku z ogniem przy wprowadzeniu zajęć wieczornych i — brak fundusów...

Co do pierwszego, to obawa ta przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności zupełnie może być uchylona.

Co do drugiego, odwołać się trzeba do ogółu.

Ogół tak jest ofiarny i tak wiele daje na cele szlachetne, że i tym razem zapukać doń można śmiało...

Z grosza wdowiego, który społeczeństwo daje na oświatę i na uczących, bez zaprzeczenia należy się drobna cząstka — i bibliotecze...

Zamiast jednego stypendjum — stypendjów mamy i tak sporo, choć zresztą nie zawiele — złożyć ofiarę na otwarcie i udostępnienie biblioteki, — a czyn ten, połączony z imieniem jednego z mężów, któremu za prace na polu nauki i sztuki położone hołd nieść chcicie, prawdziwy przyniesie pożytek społeczeństwu.

Gdy zaś znajdą się fundusze, nie wątpimy, że władza edukacyjna, mająca na celu rozwój oświaty w kraju, sama rzecz poprze i postara się jaknajprędzej urzeczywistnić.

ZE SWIATA.

Najnowsza sztuka Wiktoryna Sardou.

Dyrekcja *Teatru francuskiego* w Paryżu otrzymała już manuskrypt ostatniego dzieła znakomitego komedjopisarza.

Dla paryżan jest to fakt przynajmniej tak wielkiej wagi, jak zamianowanie nowego gabinetu; wszyscy zajmują się tem, wszyscy mówią o tem tylko i płoną z ciekawości poznania tej literackiej nowalji.

Tym razem ciekawość publiczności jest wyjątkowo podrażniona; komedja Sardou ma być tendencyjną, ma odbijać w sobie ostatnie prądy wieku.

Autor osnuł swą sztukę na antagonizmie, jaki dzisiaj między wiarą a ateizmem istnieje we Francji, na owej walce o prawa kościoła z polityką państwa, streszczającą się w ustawach Ferry'ego.

Bohaterem sztuki ma być człowiek honoru, bardzo szlachetnych i podniosłych zasad, ale człowiek nie wierzący w Boga, ateista; serce pociąga go ku młodej dziewczynie, stanowiącej pod względem religijnych przekonań najzupełniejszy kontrast z nim.

Dziewczę jest gorliwą chrześcijanką.

Kolizja dwu sere, przedzielonych przepaścią, jaka dzieli wiarę od ateizmu, stanowi główny motyw akcji.

Sardou nie rozwija tu żadnych klerykalnych tendencji, bohaterka sztuki nie jest katoliczką, należy do kościoła reformowanego.

Założenie, jak widzimy, bardzo proste, ale podobna „robotą“, dialog, sceniczność, te tysiączne sprężynki i efekty, któremi Sardou tak po mistrzowsku rozporządza, stanowiąc mają prawdziwe arcydzieło sztuki pisarskiej.

Rzecz dzieje się nad brzegami jeziora genewskiego, w kolonii anglo-amerykańskiej.

Bohaterką sztuki jest jedna z dwóch sióstr, starsza; ma to być z szczególniejszą finezją i psychologiczną prawdą wycieniowana postać, młodsza dla kontrastu jest całkiem odmiennego temperamentu.

Żywioł komiczny reprezentowany jest przez dragona w spódnicy z pod sztandarów „kościoła wojującego“ w Niemczech.

Ci, którzy mieli już sposobność czytać tę najnowszą komedję autora „Dory“ i „Serafiny“, utrzymują, że pod względem subtelności w wycieniowaniu antagonizmu pomiędzy filozoficznymi przekonaniami ateisty a głęboką wiarą młodej bohaterki, Sardou przewyższył sam siebie.

Początkowo główne role przeznaczone były dla Sary Bernhardt i dla Wormsa, który pod względem dykcji i dystynkcji nie ma sobie równego artysty w *Teatrze francuskim*; po skończeniu sztuki pokazało się wszelako, że piękna Sara jest już za starą do roli bohaterki, Worms zaś za młodym na „zakochałego ateistę“, skutkiem czego musiano sztukę obsadzić słabszymi siłami.

PS. Na końcu skromne zapytanie: ile scen europejskich będzie musiała przejść ta najnowsza komedja Sardou, zanim się na scenę warszawską dostanie? *Qui vivra—verra.*

Sto lat.

Rzadka w swoim rodzaju uroczystość odbyła się niedawno w Paryżu.

Liczni przyjaciele i znajomi otrzymali drogą miejskiej poczty następujące drukowane zawiadomienie:

„P. H. P. 21 października 1779 — 1879. Panowie E. Pelpel i Hartman mają zaszczyt zawiadomić pana, że p. Franciszek Pelpel, ojciec pana E. Pelpel, kawaler legji honorowej, fundator naszego zakładu przemysłowego w r. 1811, urodzony w Caen 21 października 1779 r., w dniu dzisiejszym skończył w domu swojej rodziny, w pożądanym stanie zdrowia 100 lat swego wieku, przy ulicy du Renard nr 15. Dystylarnia Pelpel i Hartman.“

Pokazuje się, że można mieć przez sześćdziesiąt ośm lat ciągle całodziennie do czynienia z wszelkiego rodzaju spirytualjami, bez szkody dla zdrowia, byle nie przebierać miary w użyciu!

Podróż papieża.

Mémorial diplomatique zapowiada ciekawą rzecz. Oto donosi on, że Leon XIII-ty wybiera się w drogę do Brukselli i do Kolonji.

Wiadomo, iż zmarły Pius IX-ty nie chciał się z Watykanu wyruszyć, a o opuszczeniu Rzymu nie mógł słuchać spokojnie.

Dawno to już niesłyszane rzeczy, aby papież z dobrej woli, dla własnej przyjemności, podróżował.

Ostatni raz Pius VII-my odbywał podróż i to niemal z konieczności, udając się do Paryża na koronację Napoleona I-go.

Mémorial diplomatique twierdzi, że Leon XIII-ty zamierza stanowczo wyjechać na pewien czas z Rzymu; prawdopodobnie bawiąc w Kolonji zajmie się sam uroczystym poświęceniem dwu wież słynnej katedry nadreńskiej.

Przed kilku dniami telegramy doniosły, że papież zaprosił niemieckiego Następcę tronu z żoną do Rzymu, ale z Berlina przysłało bardzo grzeczną, lecz zarazem odmowną odpowiedź.

Być może, iż Leon XIII-ty ma w swej podróży inne, aniżeli tylko wojażerskie cele, ale o tem *Mémorial diplomatique* zapewne przez dyplomację nie wspomina.

Wieża katedry kolońskiej.

Kilka wieków zajmowano się budową tych wież, zanim je ostatecznie doprowadzono do szczytu.

Dzisiaj tum koloński jest najwyższym budynkiem na kuli ziemskiej; wieże jego bowiem o półtora metra przewyższają obecnie szczyt św. Mikołaja w Hamburgu, mający 144-20 m. wysokości.

Kolońskie wieże wznoszą się na 160 m. od ziemi, na 157 m. od posadzki kościoła.

Oto zestawienia najwyższych szczytów wieżowych w świecie: wieże katedry kolońskiej 160 m., św. Mikołaja w Hamburgu 144-20, św. Piotra w Rzymie 143, tum w Strasburgu 142, piramida Cheops w Egipcie 137, wieża św. Szczepana w Wiedniu 135,30, św. Marcina w Landshut 132,50, katedra w Freiburgu 125, w Antwerpji 123-40, we Florencji 119, św. Pawła w Londynie 111-30, katedra kolońska po szczyt dachu

109-80, katedra w Magdeburgu 103-60, kościół wotywny w Wiedniu 96, ratusz w Berlinie 88, Notre-dame w Paryżu 71 metrów.

Z wyższych sfer.

O królu bawarskim, znanym ekscentryku i oryginalnym, o koronowanym mecenasie sztuk i przyjacielu Ryszarda Wagnera, nadchodzą z Monachjum wiadomości niepomyślne.

Król Ludwik tyje w sposób zastraszający, a przymtem zaczyna go coraz częściej dusić astma, która mu nie pozwoliła robić ulubionych wycieczek w góry, co było środkiem przeciw zbyt niemu rozryciu się.

Z przyczyny niedyspozycji nie zwiedził król ostatniej wystawy obrazów, jakkolwiek umyślnie dla niego zachowano całą galerję nienaruszoną; rozkazał sobie niektóre obrazy przynieść do swego pałacu—zakupić dla pinakoteki tylko Feuerbacha „Medea“.

Pomimo słabości, na osobnych przedstawieniach w teatrze, urządzanych li tylko dla niego samego, bywa regularnie i chętnie.

Wielki książę Hessji, który w początku bieżącego roku stracił żonę na dyfterję, zamysła o powtórnym ożenieniu się.

Księżna (córka królowej Wiktorji) w pocałunku przejęła od męża trujący jad strasznej choroby.

Umierając, zostawiła czworo nieletnich dzieci.

Królowa matka, ze względu na sieroty, nastawiała sama na owdowiałego męża, aby sobie żony, a im macochy poszukał.

Książę miał ochotę poślubić śliczniutką siostrę nieboszczki żony, księżniczkę Beatrycę, ale nie było nadziei, aby parlament angielski na taki związek zezwolił.

Zdaje się tedy, iż najstarsza córka króla hanowerkiego, ks. Fryderyka, nieładna i nie pierwszej młodości panna, ale łagodna, miła i bardzo dobra, odda swą rękę, a zapewne i serce księżcemu epouseur'owi, protegowanemu przez królowę Wiktorję, która za jakkolwiek cenę chce znaleźć drugą matkę dla swoich wnucząt.

Wiadomo dziś całemu światu, że Daudet, Alfons Daudet, napisał śliczną powieść pod tytułem *Les rois en exil*.

Bohaterka romansu jest nieszczęśliwa „królowa Illyrii“, postać sfingowana w powieści, ale studjowana z natury.

Autor skopjować miał charakter, a po części i losy byłej królowej neapolitańskiej.

Otóż ta pośrednia bohaterka daudetowskiego romansu umiera obecnie w Wiedniu.

Lekarze nie robią żadnej nadziei; suchoty wycieńczyły jej organizm, jesień powiała tchnieniem śmierci na biedną detronizowaną królowę, która jak zwiędły kwiat opada.

Lamperti.

Drezdeńskie konserwatorjum pozyskało obecnie znakomity nabytek w osobie sławnego nauczyciela śpiewu maestra Lamperti'ego, który dotychczas przemieszkował w Medjolanie, gdzie rok rocznie zjeżdżały się do niego uczennice nie tylko ze wszystkich krajów Europy, ale nawet z Ameryki.

Jego świetna nauka i metoda śpiewu ma rozgłos w całym świecie muzycznym, i wydała w ostatnich czasach wiele celnych śpiewaczek i śpiewaków, jako to: Amalję Fossa, Emmę Wiziak, Marcelę Sembrich (Kochańska), Justynę Rafaeli (Machwicównę), Emmę Zagury Harris, Emilję Chiomi, Ottawę Torriani, Fanny Vogri, Wandę Bogdani (Kleczkowską), Emmę Havton etc. etc.; tudzież tenorów: Vincenzo Andreoli Stagno, Guiseppe Fancelli, Melchioro Vidal etc. etc.

Maestro Lamperti przybył do Drezna w połowie października, — wszystkie jego uczennice opuściły Medjolan i przyjechały razem z nim, nie chcąc przejść do innej metody i do innego nauczyciela — co najwymowniej świadczy o niepospolitej jego nauce.

Oprócz swej działalności w konserwatorjum maestro Lamperti daje lekcje prywatne u siebie, jak to się praktykowało w Medjolanie, a które mu taki zjednaly rozgłos.

Tak więc Drezno stało się od razu nową kolonią artystyczno-wokalną!

Dziwny weksel.

Pewien krawiec amerykański nazwiskiem Sweapt, niezbyt szczęśliwy w małżeńskim stanie, przyrzekł młodej paninie Marij Birman, że się z nią ożeni w dwa dni po śmierci swojej żony i na rękojmię wręczył jej weksel następującej treści:

„Nizej podpisany zobowiązuje się we dwa dni po śmierci swojej żony poślubić Miss Birman lub na jej rozkaz jakakolwiek inną pannę, która mi ten weksel do zrealizowania przedstawi, wydany na pokrycie sumy 50 dolarów, które odebrałem w gotowiznie“.

Panna Birman umarła pierwę niż pani Sweapt i nasz krawiec sądził, że już nigdy nie usłyszy o swoim

wekslu, ale po śmierci pani Sweapt, która we dwa lata później nastąpiła, przedstawiła się stara kuzynka panny Birman u nieszczęśliwego wdowca.

Znalazła ona ów weksel w pozostałościach zmarłej kuzynki, po której wzięła spadek i przysłała upomnieć się wprost o wyplacę.

Trzeba było, jak się mówi po kupiecku, honorować swój podpis.

Sweapt uczynił zadość piśmiennemu zobowiązaniu i co najdziwniejsze, nowi małżonkowie żyją z sobą bardzo szczęśliwie i błogosławią skutki prawa wekslowego.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Praw. wiest.* pomieszcza rozporządzenie, na mocy którego zatwierdzone w d. 23 marca 1873 r. czasowe przepisy względem pobierania opłat handlowych od banków i towarzystw kredytowych ziemskich i towarzystw wzajemnego kredytu utrzymane zostają jeszcze na trzy lata.

— Nowy, pomieszczony w *Praw. Wiest.*, okólnik komitetu techniczno-inspekcyjnego w przedmiocie odpoczynku dla obsługi pociągów określa: że obsługa lokomotywy w ciągu każdego tygodnia powinna mieć przeciętnie nie mniej, aniżeli dziewięć godzin odpoczynku na dobę i że najdłuższy termin znajdowania się na lokomotywie bez przerwy ma być 12 godzin, wliczając w to i czas przepędzony na stacjach. Przepisy te obowiązują w każdym razie, z wyjątkiem tylko katastrof, śnieżyc, opóźnienia się pociągów i t. d., kiedy maszynista pozostawać musi na maszynie, dotąd dopóki nie przejdzie niebezpieczeństwo. Towarzystwa dróg żelaznych, które nie mają dostatecznych środków do wypełnienia tego postanowienia, winny zawiadomić o tem ministerjum, następnie tak urządzić służbę ruchu, ażeby po upływie dwóch lat od wydania niniejszego rozporządzenia ruch mógł się już odbywać podług powyżej wskazanych norm.

— Zarząd towarzystwa dróg żelaznych południowo-zachodnich ogłasza ogólne zwyczajne zebranie akcjonariuszów tegoż towarzystwa. Zebranie odbędzie się w lokalu Towarzystwa w Petersburgu w d. 12 grudnia nowego stylu. Na porządku dziennym między innymi są: ustanowienie wysokości wkładów na rzecz kasy emerytalnej, przepisanie zasad administrowania drogami południowo-zachodnimi, rozpatrzenie warunków przyjęcia drogi bendero-galackiej, wybór kandydatów na członków zarządu i członków komisji rewizyjnej i t. d.

— W tych dniach odbędzie się w magistracie licytacja na przedsiębiorstwo robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego w latach 1880, 1881 i 1882.

— Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 26 do października do 1 listopada r. b. Urodziło się: chłopców 153, dziewcząt 167, razem 338 (więcej o 100 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 18, dziewcząt 14, razem 32. Noworodków martwych było 4. Co do religji: katolickiej 217, prawosławnej 7, ewangelicko-augsburskiej 13, ewang.-reform. 1, wyznania mojżeszowego 96. Zmarło zaś 137 (mniej o 9 niż w tygodniu poprzedzającym), mężczyzn 63, kobiet 74; Najwięcej zmarło w cyrkulach V, VI—18, najmniej w IX—6. Z przyjezdnych zakończyło życie 17 osób (mężczyzn 8, kobiet 9). Głównymi chorobami powodującymi śmierć są: niezbyt kiszek—31, suchoty płuc—24, zapalenie oskrzeli i płuc—14, dyfterytizm—11, uwiąd schyłkowy—9, udar—7, przymiot—4. Z niewiadomych przyczyn zmarło 10 osób. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 107, mianowicie: w kościele katolickim—52, prawosławnym—3, ewangelicko-augsb. 9, wyznania mojżeszowego 43.

— W ciągu tygodnia od 26 października do 1 listopada r. b. dostarczono na targ prazki w ogóle 991 sztuk bydła, mianowicie: wołów stepowych 946, i takowe sprzedano (rzeźnikom warszawskim 750, na prowincję 196); bydła miejscowego: wołów 41, krów 4, które zakupiono na prowincję. Wieprzów przypędzono sztuk 3,000, z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,200, cieląt 200, owiec 2,200. Przewieziono przez rogatki wołowiny pudów 2,519, wieprzowiny 448, baraniny 1,250, cielęciny 44, razem 4,257 pudów (mniej o 858 pudów niż w tygodniu poprzedzającym). Cielęcina zdrożała na kop 17 za funt, drzewo miękkie na rs. 14 kop. 50 za sażeń; baranina staniała na kop. 12 za funt.

Z teatru i muzyki.

* Dziś po długiej przerwie „Otello“(?).

* Dziś na scenie teatru wielkiego odbyła się jeneralna próba z „Roberta i Bertranda“, wznowionego przez p. Mendoza baletu.

Wystawę zmieniono — tańce uległy też zupełnej przeróbce.

Balet ten wystawiony będzie w czwartek.

* Wielki koncert Towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek dnia 8-go b. m.

Przez jutro i czwartek odbywać się mają próby z symfonji Moszkowskiego „Joanna d'Arc“ pod kierownictwem kompozytora.

* Urządzeniem jutrzejszego zwykłego zebrania w Towarzystwie muzycznym zajmie się p. Blomberg.

* Wyszła w tych dniach „Pieśń nad Wilją“ na skrzypce i fortepian, utworu p. Inczyka, ofiarowana z okoliczności jubileuszu J. I. Kraszewskiemu.

— Pani Eliza Orzeszkowa, znana i niepospolita powieściopisarka nasza, podjęła teraz trud, który przedewszystkiem przynosi zaszczyt jej obywatelskim uczuciom.

Pani O. postanowiła w Grodnie, gdzie założyła razem księgarnię, prowadzić szereg wydawnictw.

Zanim się o nich obszernie rozpiszemy, wiedz gdy cały ich program będzie już w naszym ręku, dziś powiedzieć tylko możemy, że myśl przewodnią w wyborze ich jest zdrowa, piękna i mająca na celu rzeczywistą oświatę czytelników.

Nie jest to bynajmniej owo przedsiębiorstwo spekulacyjne, które pod szumnie brzmiącymi hasłami dba tylko o zapchanie własnej kieszeni, ale jest, powtarzamy, trud uczciwy, podjęty głównie w celu niesienia promieni oświaty, zrozumienie, że nie godzi się marnować dobrego posiewu, który przy czujnej uprawie jak bujne ziarno powstać może.

O ile wiemy, nazwiska najcelniejszych naszych autorów figurować będą w pierwszej serji wydawnictwa, o której urozmaicenie, ale urozmaicenie nie błahę, lecz rozumne i rozważne, postarała się p. Orzeszkowa.

Teraz więc, gdy rzecz jeszcze w zaczątkach wykonania, bo pierwsze dzieła ukazać się mają dopiero w kwietniu roku przyszłego, możemy tylko życzyć z całego serca: „szczęść Boże“!

— Zmarły przed kilku dniami ś. p. August Kościelski był nieposlednim znawcą zabytków dawnego kunsztu, których gromadzenie weszło od pewnego czasu w modę u ludzi majetniejszych.

Najrzadsze porcelany, najkosztowniejsze fajanse, emalie, starożytne wyroby ze złota i srebra umiał on od pierwszego prawie wejrzenia klasyfikować i wartość ich oznaczać.

Sam zaś posiadał bardzo cenny zbiór starych tabakierok, z których kilka było nieposledniej wartości.

Każda prawie z tych tabakierok miała swoją historję, należała bowiem do jakiejś osoby znaczącej w dziejach zeszłego i zaprzeszłego wieku.

Nieboszczyk, wielce gościnny i posiadający niełatwą sztukę uprzejmego przyjmowania ludzi i jednania ich sobie, chętnie zbiór swój okazywał znajomym, a opowiadania swoje przeplatał anegdotycznymi wspomnieniami z przeszłości, był bowiem jakby żyjącą anegdotyczną kroniką.

Wybornie znał wszystkie rodzinne kolligacje, rozmaite przejścia domowe a nawet publiczne; wpadłszy zaś raz na ten przedmiot, był niewyczerpany.

Dla tego też ś. p. August był poszukiwany w towarzystwach i lubiony wszędzie.

Umiał on się do każdego zastosować, a głównie stawiał sobie za zasadę w życiu, iż wyrozumiałość na błędy ludzkie zwykle lepsze przynosi owoce, aniżeli zbyt surowość w sądach.

Dla tego też śmierć jego pozostawia po sobie szczyry żal w wielu kółkach towarzyskich, które ożywiały szczyrym a nieszkodliwym nikomu humorem i młodzieńczą nigdy nie starzejącą się a przechowaną wśród nie zawsze uśmiechniętych przejść życia werwą.

— Słyszeliśmy, że w urządzeniu dorożek warszawskich ma być zaprowadzoną korzystną, chociaż bardzo powolną z konieczności zmianą.

Jak wiadomo i jak częste skargi o tem przekonywają, budowa obecnych dorożek wiele pozostawia do życzenia.

Pomimo dwukonnego zaprzęgu, co zdwaja koszt utrzymania i wyszło już z użycia w większych miastach europejskich, nietylko czterem a nawet trzem osobom pomieścić się w dorożce niepodobna, ale jeszcze zdarza się bardzo często, że nawet dwie osoby nie mogą wygodnie pomieścić się obok siebie, zwłaszcza w ubraniach zimowych, miejsce bowiem w tyle dorożki okazuje się na ten cel zaszczupłe.

Pytanie więc po co i dla kogo są budowane?

Powodowany więc temi względami p. oberpolie-majster, kazał sobie podobno przedstawić dwa wzory, jeden dwukonnej dorożki o czterech miejscach na podobieństwo wygodnych czterosobowych powozów drugi zaś jednokonnej kabrioletu z budą dla ochro-

ny pasażerów, albo też małej karetki nakształ wie-
deńskich, berlińskich lub paryskich.

Samo z siebie się rozumie, że nawet po przedsta-
wieniu i zatwierdzeniu tych wzorów, radykalne te
zmiany muszą następować bardzo powoli, a to przy
postępowej budowie nowych dorożek, gdyż w kursu-
jących dotychczas leży spory kapitał, który nie tak
łatwo dałby się wycofać, zwłaszcza przy stanie nie-
zamożności pojedynczych właścicieli.

Ale zmiany nastąpią niewątpliwie, każda nowobu-
dująca się dorożka będzie się musiała zastosować do
zatwierdzonego przez władzę wzoru, a i ceny jazdy
naturalnie będą stosunkowo na oba rodzaje dorożek
rozłożone.

Ułatwi to znacznie w Warszawie komunikację ko-
łową, która dotychczas niemało pozostawia do ży-
czenia.

— Z robót miejskich.

Na ulicy Granicznej uszczelnianą zostaje napra-
wa bruku żelaznego.

Asfaltowanie chodnika dokonane zostało na Ery-
wskiej.

Sporo drzewek, którymi wysadzona została po obu
stronach ulica Leszno, pousychało.

Zasadzanie drzewek świeżych odbędzie się tam
w niedługim czasie.

— A. n. Szanowny redaktorze!

W końcu zeszłego tygodnia przystąpiono na Lesz-
nie do usunięcia uschłych drzewek, celem zastąpienia
ich zdrowymi.

Zauważaliśmy, że bardzo wiele znalazło się mar-
tych drzewek, a to z tej zapewne przyczyny, iż po-
sadzone zostały na nieodpowiedniej im ziemi.

Lipa, kasztan, wiąz, klon i t. p. wymagają gruntu
lepszego, gdy tymczasem na Lesznie, ziemia jest
przeważnie piaszczystą.

Wypadałoby zatem pod te rodzaje drzewek albo
nawieść w dolki żyzniejszej ziemi i w takową sadzić,
lub też wybrać do posadzenia inny gatunek drzew,
odpowiedniejszy glebie.

Akacja np. nie jest wybredną i na każdym choćby
gorszym udaje się gruncie, a bardzo jest ozdobną i
szybko rośnie; sadźmy więc, że byłaby odpowiednią
w tym razie.— W. i T.

— Echa z prowincji.

* Budowa fabryki gazu w Lublinie została już u-
kończona.

Czynione są zamówienia na gaz.

* Oszustwo.

W Lublinie pewien człowiek chodził po mieście i
zapraszał różne damy do trzymania mu do chrztu
dzieci.

Ma się rozumieć, szło mu o wyłudzenie datku...

W ślad jego poszła z kolei jakaś „panna-młoda“.

Obydwojgu im się nie powiodło.

* Wydział karny sądu okręgowego w Kielcach
wyjeżdża do Okusza, Buska i Miechowa dla osądze-
nia 275 spraw kryminalnych przeciwko 508 podsą-
dnym, w których staje 1067 świadków.

W liczbie spraw roztrąsana będzie sprawa prze-
ciwko bandzie rzeźmieszków pod przewodnictwem
Cieślaka.

* W Kielcach na pokrycie sumy rs. 500, zaawan-
sowanej przez kieleckie towarzystwo dobroczynności
na urządzenie oddziału równoległego w gimnazjum
tamtejszem, dany został koncert amatorski; czysty
zysk wynosi rs. 221 kop. 84.

* P. Doroszyński, bawiący obecnie z swem towa-
rzystwem w Kaliszu, zamierza tam osiedlić się stale
i w tym celu nabył posiadłość na teatr za sumę kil-
kudziesięciu tysięcy rubli.

* Magistrat m. Góry-Kalwarji zawiadamia, że w bu-
dynku poklasztornym, gdzie się mieścił zarząd powia-
tu górno-kalwaryjskiego, znaleziono przyrządy lito-
graficzne wraz z trzema kamieniami.

Magistrat wzywa właściciela przyrządów o ich
odbior.

— Zegar astronomiczny!

Pewien zegarmistrz w Chaux-de-Fonds przysłał
na wystawę, urządzonej obecnie w tem mieście, bardzo
dowcipnie urządzonego astronomicznego zegar.

Zegar ten, dzieło wysokiej umiejętności i nadzw-
yczajnej cierpliwości, wskazuje godziny, minuty, se-
kundy i półsekundy, siedm dni tygodnia z ich plane-
tami, dnie miesiąca, dekady, dwanaście miesięcy roku
ze znakami zodiaku, liczbę dnia każdego miesiąca,
porównania przesilenia dnia z nocą, kwadry księżyca,
system planet księżycowych około słońca, godziny
wschodu i zachodu i cztery pory roku.

W miejscu, gdzie na tarczy jest cyfra wskazująca
6-łą godzinę, znajduje się termometr Reaumura i Cels-
jusza a wahadło zegara stanowi barometr.

Nakoniec przy każdym uderzeniu godziny, zegar
ogrywa jeden z ośmiu na każdą godzinę ustępów mu-

zycznych, których zatem jest 96, naprzemian po sobie
następujących.

Zegar nakręca się raz na rok!

— No jakże się masz?

— Oj źle, mój kochany, źle, czuję że już koniec
blisko.

— Co mówisz? przesadzasz!

— Ale gdzież tam, powiadam ci, wszystko się już
kończy dla mnie.

— No, no, przecież nie wszystko, a zresztą jesteś
chrześcijaninem, toż wierzysz, że choć ciało pogrzebią
w ziemi, dusza pozostaje nieśmiertelna.

— Być może, ale ja przyznam ci się wolałbym, na
ten raz, ażeby pogrzebano moją duszę, a ciało niech-
by sobie żyło.

— Nad grobem!

— W tych dniach zmarł w jednym z miast niemie-
ckich reżyser tamtejszego teatru.

Wdzięczni artyści odśpiewali nad jego mogiłą
chór z „Wolnego strzelca“ ze słowami:

Złoczyńca to wielki był,

Krzywdził ludzi co miał sił,

Więc go spotkał niebios sąd...

— Wypadki.

* Wczoraj o godzinie 9 i pół rano uczeń aptekarski
Franciszek T., lat 21 liczący, znaleziony został bez
życia.

O ile się zdaje, T. otruł się jedną z gwałtownych
trucizn, której małą ilość w postaci żółtego proszku
znaleziono w kieszonce jego kamizelki.

* Wczoraj o godzinie 6-tej rano przy budowie do-
mu nr 31 przy ulicy Zielnej, żołnierz Prochor T.
przez nieostrożność upuścił szafel od wapna, który
spadając z wysokości 3-go piętra uderzył w głowę
wyrobnika Jana K. mieszkańca Nowej Pragi.

K. otrzymał silną ranę.

* Wczoraj w cyrku Salamońskiego podczas przed-
stawienia koni woltażerki N. wyskoczył za barjerę i
uderzył piersiami stojącego w przejściu pana C., któ-
ry upadł i lekko się potłukł.

Woltażerka z konia zeskoczyła bez szwanku.

* Z galaru stojącego przy brzegu Wisły wczoraj
po południu wypadł do wody Aleksander G.

Przyczyną wypadku, zbytnia libacja alkoholowa.

Flisacy na galarach się znajdujący pośpieszyli
z pomocą i wszystko skończyło się na przymusowej
a nieprzyjemnej kąpieli.

* Wczoraj na Wierzbowej, powożący dorożką nr 4,
Ludwik P., najechał na przechodzącego oficera.

* Na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Czystej,
woźnica prywatnego ekipaża najechał wieczorem na
przechodzącą żonę lokaja, Franciszkę O., przewrócił
ją i zranił silnie w głowę.

Winny zdołał umknąć.

* Przy zbiegu ulic Bielańskiej i Senatorskiej, wo-
źnica prywatnego powozu najechał na przechodzącą
Emilię G., przewrócił ją i skaleczył w bok prawy.

* Na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej, omnibus
kolei żelaznej konnej nr 1., przewrócił wóz włociani
na F. z Żelechowa.

Z wozu na bruk wypadły dwie kobiety i doznały
silnego stłuczenia.

Wóz i omnibus mocno uszkodzone.

* W bramie domu nr 8, przy ulicy Szkolnej, znale-
ziono podrzucone, prawie nieokryte dziecicę płci żeń-
skiej, około pół roku mieć mogące.

* Na rogu ulicy Zakroczymskiej, w przedsiönku
kościółka św. Franciszka, dziad kościelny znalazł pod-
rzuconego chłopczyka, kilka dni życia liczącego.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego:
A. i J. B. rs. 10, T. K. z radomskiego rs. 1 na bu-
dowę kościoła katolickiego w Irkucku.

— W dniu 16 października r. b. w mieście Frej-
bergu w Saksonji pobłogosławiony został związek
małżeński pomiędzy panną Elżbietą Haller, pochodzą-
cą z m. Salzburga z Austrii, właścicielką pralni ko-
ronek i jedwabów w Warszawie, a panem Ottonem Frie-
drichem, pochodzącym z Saksonji, mechanikiem z po-
wołania.

—23624—

— W dniu 25 października r. b. w kościele para-
fjalnym św. Aleksandra odbył się obrzęd ślubny Sta-
niława Krysińskiego, urzędnika dr. z. w.-w. z panną
Katarzyną Grünh, córką nieżyjącego Krzysztofa kupca
i obywatela m. Warszawy i Emilii z Nowickich
Grünh. Szczęść Boże młodej parze!

—23702—1—1

— W dniu 6 b. m., o godzinie 12 w południe w ko-
ściele Przemienienia Pańskiego, Jks. Chromiński, dzie-
kan i proboszcz radzyński, w asystencji Jks. Ka-
zimierza Kucharskiego, pobłogosławił związek mał-
żeński między p. Franciszkiem Błońskim właścicielem
fabryki ślusarskiej w Radzyminie i panną Joanną
Wolhfarht, córką Teodora i Krystyny z Głabichów
małż. Wolhfarht.

—23856—

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— Panu T. P. — Redakcja odpowiada tylko za
biednych polecanych przez nią w rubryce właściwej,
których ubóstwo naprzód sprawdzono było.

— Stalemu prenumeratorem. — Według „budże-
tów“ p. Jeleńskiego, pomieszczanych w r. b. w pi-
śmie naszym, wydatek, o jaki pan zapytujesz, wyno-
sić może trzydzieści sześć rubli rocznie.

Nekrologja.

† Jutro, to jest dnia 12 listopada, jako w drugą rocznicę
śmierci s. p. doktora, profesora, Polikarpa Girsztowa, od-
będzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zra-
na, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się przyjaciół,
kolegów, uczniów i znajomych nieboszczyka.

† W kaplicy zakładu Przytulisko przy ulicy Wilczej nr 3,
we czwartek, dnia 13 b. m., o godzinie 9-tej zrana, odbę-
dzie się żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych dobro-
czyńców tegoż zakładu, na które komitet zarządzający
Przytuliskiem niniejszem zaprasza pobożnych. —23833—

† Dnia 12 listopada, we środę, o godzinie 11-tej zrana,
w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo
za spójność duszy s. p. Leokadii z Czerskich Kwiecińskiej,
na które to rodzice zmarłej zapraszają krewnych i znajo-
mych. —23853—

† W dniu 12 listopada, we środę, jako w pierwszą bole-
sną rocznicę śmierci nieodżałowanej paniicy Heleny z Za-
wadzkich Ołtuszewskiej, żony magistra farmacji, b. pro-
fesorah nauk przyrodzonych, odbędzie się żałobne nabożeństwo
za spójność jej duszy, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Se-
natorskiej, o godzinie 11-tej zrana, na które pozostały małż
i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —23755—

† Dnia 13 listopada, o godzinie 10-tej zrana, odprawiona
zostanie w kaplicy Domu schronienia nieuleczalnych i parali-
tyków przy ulicy Nowa-Wieś, nr 12, msza św. za duszę s. p.
Izabelli Piłsudskiej, opiekunki wspomnionego schronienia,
na którą zaprasza się rodzinę i znajomych zmarłej, oraz wiel-
bieli jej zasług. —23886—

† We czwartek, dnia 13 listopada, jako w pierwszą bole-
sną rocznicę śmierci s. p. Emilii z Wawrzeckich Mineyko-
wej, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie
10-tej zrana, żałobne nabożeństwo za spójność jej duszy, na
które córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† We czwartek, dnia 13-go b. m., jako w siódmą ro-
cznicę śmierci s. p. Izabelli z Wojciechowskich Bogatko,
w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie
o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo,
na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i
znajomych. —23841—

† W dniu 13 listopada, we czwartek, jako w pierwszą
bolesną rocznicę skonu s. p. Aleksandra Strasburgera, b.
inspektora szkół, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za
jego duszę, a także za duszę zmarłego syna jego, Teofila,
w kościele pod wezwaniem Opieki św. Józefa, na Krakow-
skim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie
9-tej zrana, na które pozostała wdowa z rodziną zaprasza.

† S. p. Tomasz Podlaski, urzędnik warszawskiej izby
skarbowej, po długich cierpieniach, zmarł w dniu 9 b. m.
w wieku lat 54. W smutku pogrążeni wdowa i syn zaprasza-
ją krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeń-
stwo w dniu jutrzejszym, o godzinie 9-tej zrana, w kościele
św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a
o godzinie 3 i pół po południu, w tymże dniu, na wypro-
wadzenie zwłok z tegoż kościoła, na ementarz powązkowski.

† S. p. Stanisława Mieszkowska, przeżywszy lat 10,
w dniu 10 listopada r. b. przeniosła się do wieczności. Po-
zostali w ciężkim smutku rodzice zapraszają krewnych, przy-
jaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12 b. m.,
to jest we środę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św.
Anny na Krakowskim-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie
zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-aj po po-
łudniu, na ementarz powązkowski. —23860—

— B. p. Bella z Weinsteinów Landau, żona doktora, prze-
żywszy lat 22, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w dniu 10 li-
stopada r. b., zakończyła życie. Pozostali: małż, rodzice, bra-
cia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych
na wyprowadzenie zwłok w dniu 12 b. m. i r. o godzinie
1-iej po południu, z domu przy ulicy Elektoalnej nr 4 nowy,
na ementarz wyznania mojżeszowego. —23881—

† Z Berlina nadeszła wczoraj wieść telegra-
ficzna o śmierci zasłużonego pisarza i obywatela
Karola Forstera.

Forster urodził się w r. 1800 w Warszawie.
Nauki pobierał w liceum warszawskim.
Wszedłszy w r. 1817 w stopniu konduktora do
sztabu jeneralnego kwaterymistrzostwa w. p., przeszedł
następnie dla słabości zdrowia do kancelarii rady
stanu, gdzie pozostał do r. 1830.

Następnie bawił we Francji i w Niemczech.
Zawód literacki rozpoczął tłumaczeniem rzeczy see-
nicznych—później pracował w redakcjach pism za-
granicznych.

Z większych, oryginalnych prac jego znane są:
„Quinze ans à Paris, później „Du Royaume à l'Em-
pire“.

Osiadłszy w końcu nad Spreą, wydał tam w języku

polskim „Rzut oka na pisma Guizot'a—„O własności“ (rzecz Thiers'a)—Przewodnik moralności i ekonomji politycznej dla klas roboczych“.

Forster był zawsze gorliwym patronem klasy rzemieślniczej, chroniąc ją z całych sił od zgubnych nacierałości zagranicy.

Bawiąc niedawno w Warszawie, starał się gorąco o rozpowszechnienie swych zdrowych wydawnictw.

Cześć pamięci użytecznego pracownika i zacnego człowieka!

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 9-go listopada.—*Etafette* zaprzecza wiadomości, jakoby książę Napoleon organizował swoje państwo domowe; książę żyje w zupełnym odosobnieniu i zajmuje się wyłącznie rodziną.

× **Paryż** 9-go listopada.—Paryski sąd policji skazał dziennik *Monde illustré* na 300 franków grzywny, za pomieszczenie rysunku bez pozwolenia cenzury.

× **Paryż** 9-go listopada.—Wskutek upadku Philipparta zawieszono wypłaty 15 domów bankierskich.

× **Paryż** 9-go listopada.—Rada zarządzająca banku europejskiego ogłasza, iż Philippart nie należy już do składu rady zarządzającej i zastąpiony został przez Alfreda Blanché.

× **Marsylja** 9-go listopada.—Przyszłoroczny kongres robotniczy zbierze się w Hawrze.

× **Rzym** 9-go listopada.—W dniu 14 b. m. powrócił tu mąż królestwo włoscy.

× **Rzym** 9-go listopada.—We Włoszech wykończono nową fregatę pancerną, „Italia“, o kolosalnych rozmiarach. Pancernik ma 122 metrów długości, a 22 szerokości. Uzbrojony będzie działami 100-tonnowymi. Pancernik ma przeciętnie 55 centymetrów grubości.

× **Bruksela** 9-go listopada.—Według wiadomości urzędowych, belgijski handel zamienny w roku 1878 przedstawia się: przywóz 2,383,800 franków (o 27 milionów więcej niż w roku 1877), a wywóz 2,009,700,000 franków (mniej o 2,000 miliony niż w roku poprzedzającym).

× **Londyn** 9-go listopada.—W miesiącu października przywóz wzrósł o 243,426, a wywóz o 443,973 funtów szterlingów.

× **Londyn** 9-go listopada.—Admiralicja dozwoliła cudzoziemcom zwiedzanie arsenału marynarki bez pisemnego pozwolenia władz.

× **Londyn** 9-go listopada.—*Times* donosi: W Sydney obraduje międzynarodowy kongres stowarzyszeń rzemieślniczych dla rozwiązania kwestji przychodźstwa, ośmiogodzinnego systemu roboczego, ustawodawstwa stowarzyszeń robotniczych, etia ochronczego i innych przedmiotów; kongres oświadczył się przeciw wspomaganii przybyszów.

× **Leeds** 9-go listopada.—Zachorował tu ciężko książę Alamayou, który przybył w celu uczęszczania na wykłady w kolegium Yorkshira; Alamayou jest synem bohaterskiego króla Abissynji, Teodora, który w wojnie z Anglikami, broniąc swej stolicy, zagrzebał się pod jej gruzami.

× **Haga** 9-go listopada.—W tych dniach zmarł tu generał J. J. van Mulken, jeden z najzdolniejszych i najpopularniejszych oficerów armji. Zmarły zarządzał od roku 1865 do 1871 departamentem wojennym. W tymże czasie zastępował też kilkakrotnie ministra spraw zewnętrznych.

× **Trewir** 9-go listopada.—W Traben nad Mozela zgorzał starożytny ratusz drewniany, zaliczany do najciekawszych zabytków budownictwa średniowiecznego; równocześnie spaliło się 60 domów.

× **Hamburg** 8-go listopada.—Z Sydney donoszą pod datą 9 października: Wystawa sprowadza tu mnóstwo osób z sąsiednich kolonij i z zagranicy. Urządzenie różnych podwórz i ogrodów pałacu wystawowego obecnie całkowicie ukończono. W połączeniu z wystawą urządzony będzie międzynarodowy przegląd okrętów.

× **Peszt** 9-go listopada.—Przed najwyższym trybunałem ukończony został proces, który trwał 111 lat. Pozywający domagający się zwrotu obszernej posiadłości, z których, jak utrzymywali, przodkowie ich wyciżci zostali w roku 1768 (data początku procesu), wygrali sprawę, lecz przysądzone im tylko cześć dóbr, do których rościłi sobie pretensje.

Przegląd polityczny.

„Czyżbyśmy, pisze *Journal des Débats*, mieli być w ostatnich dniach widzami znanej komedji: Wiele hałasu o nic“?

Słowa te ironicznie zakończone artykuł o rzekomych zatargach między Anglią i Portą, zostały tym razem bardzo trafnie użyte. Pierwotnie zanosilo się na jakąś poważną wielką akcją dyplomatyczną, która teraz przybrała bardzo niepokojące i ograniczone rozmiary. Anglja spuściła z tonu, Porta powróciła do owej starej śpiewki o obiecańkach-cacankach i z wielkiej chmurny, nawet małego deszczu nie było.

Według ostatnich wiadomości Anglja zostawiła Portę znowu dziesięć dni czasu do namysłu i przygotowania reform, podczas których w Londynie czekać będą ze znaną flegmą angielską wypełnienia tureckich przyrzeczeń.

Co się zaś tycze demonstracji floty angielskiej, która dyplomatycznej akcji Layarda służyć miała za efektowny akompaniament, nie wiemy co powiedzieć. Z telegramów trudno nabrać jasnego pojęcia o losach owej „straszającej eskadry“ admirała Hornby. Najpierw doniesiono, że flota zapłynęła do tureckiej przystani w Warkah, potem miano wysłać odwolujący rozkaz i zatrzymać ją przy wybrzeżach Malty.

Nareszcie telegram z Wiednia, przysłany do *N. W. Tagblattu*, utrzymuje, że eskadra angielska, która pod rozkazami admirała Hornby opuściła Malte we srode rano i zapłynęła po południu dnia następnego w morze Jonskie po wysokości Cerigo, została przez gwałtowną nawałnicę rozbita. Wspomniany telegram nie

podaje żadnych więcej szczegółów o losach tejże eskadry i nie mówi wcale, czy skutkiem rozbicia poniosła jakiegokolwiek szkody. Wkrótce powinniśmy otrzymać bliższe w tym przedmiocie wyjaśnienia.

Journal de St. Petersburg zamieścił artykuł o najnowszej fazie wschodniej polityki lorda Beaconsfielda, w którym tak mniej więcej argumentuje: Traktat berliński utrzymał prawomocność traktatu londyńskiego i paryskiego; a w żadnym z nich niema nawet mowy o tem, aby sultanowi nie wolno było tego, lub owego ministra powołać do gabinetu; niema też żadnej wzmianki, aby mocarstwa traktatowe miały prawo zmuszać sultana do wyboru pewnych osobistości w rządzie.

Zdziwiliśmy się też nie mało, pisze wspomniany wyżej dziennik, wyczytawszy z telegramów pretensje Anglii co do zmiany gabinetu i albo nie pojmujemy widocznie dobrze treści traktatów albo właściwego znaczenia angielskich reklamacyj.

Presse sądzi z tego, że Rosja nie jest nieprzychylną dzisiejszemu ministerjum sultańskiemu i nie podziela co do niego złych przekonań Anglii, a zatem nie sprzeciwiałby się wcale dalszemu urzędowaniu Saida i Mahmuda-Nedina-paszy. Gdyby tak było, sprawa między Anglią a Portą z współudziałem Rosji przeciągałaby się jeszcze długo na drodze dyplomatycznej. W tych dniach wszelako powinniśmy się dowiedzieć, jakie właściwe stanowisko zechce zająć Porta, gdy ks. Łobanow powrócił już z Liwadji do Konstantynopola i prawdopodobnie przywiozł z sobą wskazówki, których polityka turecka wyczerkuje zwykle przy poróżnieniach z Anglią. *Fanfulla* wyprowadza oświadcza, niejako w imieniu posła tureckiego w Rzymie, że Porta w ostatniej sprawie nie znosiła się wcale z Rosją, jak to utrzymywały liczne pogłoski.

Z Londynu telegrafują także, iż tam otrzymano ze źródeł rossyjskich zapewnienia, jako Rosja nie myśli wcale paraliżować akcji dyplomatycznej gabinetu angielskiego, gdyż przeprowadzenie reform w Małej Azji nie narusza w niczem interesów Rosji.

Z drobniejszych wiadomości z półwyspu bałkańskiego mamy do zanotowania, że patrijarcha grecki uznał niezależność kościoła w Serbii i odpowiedni akt synodu wręczył posłowi serbskiemu Christiezowi. W tureckich kołach rządowych niechętnem okiem patrzano na to ustępstwo.

Z Białogrodu donoszą do *Pol. Cor.*, iż minister Risticz z powodu słabości nie wziął udziału w otwarciu Skupeżyny w Nyżu.

Serbia przez posła swojego upomniała się znowu w Konstantynopolu o zawarcie traktatu cłowo-handlowego. Takie samo żądanie wysłał gabinet wiedeński do Porty, ale dotychczas żadnej nie otrzymał odpowiedzi.

Dzienniki węgierskie przynoszą wiadomości o bardzo naprężonych stosunkach osobistych w sferach parlamentarnych. Minister Szapary wyzwał zeszłego czwartku deputowanego Pazmandyego, który go na posiedzeniu dotknął podejrzeniem nieuczciwości. Pazmandy odwołać musiał swoje podejrzenia. Tegoż samego dnia odbył się pojedynek między hr. Wiktorem Zichym a dziennikarzem Asbothem o podobną obrazę honoru.

Strzelano do siebie na odległość 30 kroków bez wypadku.

Demoralizujące te zajścia oddziaływać muszą na polityczną stronę partyj, do których interesowani należą.

Z Francji dochodzą wiadomości nie wielkiej wagi; według zapowiedzi *Pol. Cor.* wkrótce nastąpić ma zmiana posła republikańskiego w Wiedniu. Pan Teisserenc de Bort ustępuje z tej posady, gdyż mu się karjera dyplomatyczna sprzykrzyła. Margrabia de Noailles ma być jego następcą. Gambetta zamierza popierać radykalistę Challemel-Lacour, swojego przyjaciela, który się w r. 1870 upamiętnił jako komisarz republiki w Lyonie, wydawszy przeciw konserwatywom znany ów rozkaz: *fusiller ces gens-là!*... Możeby w Wiedniu niechętnem okiem patrzano na takiego reprezentanta republiki, jakkolwiek osobistego przyjaciela Gambetty.

W berlińskim parlamencie nie zważają opozycjonści jakoś nie na przestrogi lekarzy ks. Bismarcka i nie przestają go irytować złośliwą krytyką jego polityki wewnętrznej. Widocznie nie wiele sobie robią z choroby kanclerza, albo co pewniejsza, nie dowierzają jej tyle, co łatwowieczne giełdy europejskie.

Deputowany Richter palnął przed kilku dniami ostrą filipikę przeciw postanowieniom rządu, z której najważniejszy ustęp dotyczył przeciążenia podatkami i kosztami utrzymania armji.

Austrja, rzekł mówca, którą zawikłania na wschodzie bliżej dotyczą, niż nas, rozpuszcza tej zimy 27,000 urlopników, a my nawet zamarzyć o tem nie śmiemy.

Ks. Bismarek w Wareynie czyta sprawozdanie z posiedzenia parlamentu i psuje sobie krew i humor, grożąc, że wyjedzie do Włoch i przestanie się zajmować sprawami państwa, a księżna zaklina wszystkich na

miłość Bożą i Niemiec zjednoczonych, aby tylko nie irytowano jej męża, któremu lekarze jaknajwiększy spokój zalecili.

Telegramy.

(Ajenca Rudolfa Okręta.)

Petersburg 11-go.—*Praw. wiestnik* donosi: Hrabia Szuwałow na własne żądanie uwolniony został od obowiązków ambasadora w Londynie. Hrabia otrzymał order św. Włodzimierza pierwszej klasy.

Wiedeń 9-go.—*Montagsrevue* zamieszcza artykuł wykazujący, że wszyscy konserwatywnie myślący członkowie stronnictwa wiernokonstytucyjnego powinni głosować za nową ustawą o służbie wojskowej, która może być uchwaloną tylko większością 2/3 głosów. Artykuł ostrzega centralistów, że gdyby ustawa ta została odrzuconą, musiałyby przyjść do utworzenia ministerjum z prawicy, co by doprowadziło do eksperymentów federalistycznych z konstytucją.

Konstantynopol 10-go.—Midhat pasza zażądał posilków w ilości 5,000 ludzi dla uśmierzenia powstania w Syrii.

W tych dniach przybędzie tu oficer marynarki rosyjskiej w celu układow o kupno czterech statków wojennych tureckich.

Peszt 10-go.—Kossuth w liście do deputowanego Helfy'ego zaprzecza wyrzeczeniu, jakie włożył mu w usta korespondent *Sellila* o zachowaniu się węgierskiej arystokracji podczas rewolucji i przymierzu niemiecko-austro-węgierskiem.

Paryż 9-go.—Wyборы uzupełniające do senatu odbyły się w okręgach Charente i Hautes Alpes, w pierwszym wybrany został marszałek Canrobert, w drugim republikanin Guiffrey. Na posiedzeniu rady municypalnej oświadczył prefekt departamentu Sekwany, że do 1 października 1880 roku wszystkie szkoły klasztorne zamienione zostaną na szkoły świeckie.

Berlin 10-go.—J. C. W. W. K. Następca Tronu przybędzie tu dopiero w czwartek.

Berlin 10-go.—W tutejszych kołach dyplomatycznych utrzymują, że Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski zalecił J. C. W. Następcy Tronu, aby złożył wizytę naprzód dworowi berlińskiemu, a następnie wiedeńskiemu. Wielki Książę przybędzie więc z Gmunden do Berlina, dopiero ztąd wyjedzie do Wiednia. W każdym razie zabawi tu Wielki Książę dwa dni.

S Z A R A D A.

Neci nas zwykle gdzie suta *cala*.
I każdy z chęcią do niej 2-gie 3-cie,
Bo się uraczyć i zabawie może,
Lecz 1-sze 3-cie gdy gości w komorze,
Trudno, by wtedy *cala* tam bywała,
Bo 1-sza 3-cia jest plaga na świecie.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu**:

J. Bogdan Zaleski.—Co mi tam.—Rusaki.
Znaczenie wyrazów: 1) jednorożec; 2) Bassano; 3) Oranienbaum; 4) Hayti; 5) dynamit; 6) Aymara; 7) Niam-niam; 8) Zator; 9) Augereau; 10) Lukullus; 11) Encina; 12) skrupul; 13) Kossak; 14) Howajski.
Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: pp. Antoni Bassak, K. Bienkowski, K. M. Szletyński i T. F.

Szanowny panie redaktorze!

W dodatku do nr 245 pńskiego pisma p. *Urbanowski* uczuł się dotkniętym, że w ciekawej sprawie karnej, jako obrońca obwinionych, wśród adwokatów przysięgłych zajął miejsce, i że przy wymienieniu adwokatów broniących obwinionych nazwano mnie adwokatem.

Pominę tłumaczenie wyrazu adwokat, nadmienię tylko, że wyrażenie to tak dalece jest utarte w pojęciu publiczności, że nawet za dawnej organizacji—obrońców, patronów nazywano adwokatami, określając tym jedynie obrońcę, nie troszcząc się o rzeczywisty tytuł.

Obrońcy przysięgli mają swoją korporację, obrońcy (prywatni) patentowani nie posiadają jej i dlatego nie mam zasady występować w obronie całości, choć dużo dałoby się powiedzieć o stopniu wykształcenia i praktyce, i tych, których lekceważy p. *Urbanowski*, ale ponieważ powołał p. *Urbanowski* moje nazwisko publicznie i obok niego ujemnie charakteryzował obrońców patentowanych, przeto mogłoby się czytelnikom wydać po przeczytaniu jego napaści, że jestem uosobieniem wszystkich stron ujemnych obrońców patentowanych.

Przeląknęłam się samego siebie przeczytawszy artykuł, i dlatego pośpieszyłem do reprezentantów korporacji adwokatów przysięgłych, wysoce szanowanych panów: *Wierzchlejskiego, Eberta, Wrotnowskiego* i *Anca*, a przedstawivszy im moje kwalifikacje prawnicze, prosiłem o danie mi satysfakcji.

Godząc się z zapatrywaniem tak szanownych reprezentantów, którzy zapewniają, że wystąpienie przeciwko mnie p. *Urbanowski* jest osobiste i że nie wyszło z samej korporacji, otrzymawszy wskazówki jak mam dopominać się o swoją cześć, ustępuję z po-

la walki z p. Urbanowskim, i ciesząc się uznaniem publiczności, sądów i przychylnością reprezentantów korporacji adwokatów przywódców, które są mi droższe jak wszelkie inkryminacje p. Urbanowskiego, nie uważam za właściwe na takowe mu odpowiadać.

Upraszam zatem szanownego pana dobrodzieja o zamieszczenie niniejszego listu w sapałtach pisma pańskiego i przyjęcie wyrazów głębokiego poważania.

Warszawa, d. 14 października 1879 r.

Władysław Galecki.

Dr Herman Rundo, Grzybowska 9.
Przyjmuje chorych do 10 zrana i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. —22201—9—12

Dr Grodzki, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,“ przeprowadza kuracje wzmacniające. Róg placu św. Aleksandra i ulicy Mokotowskiej nr 23. —23272—2—6

Dentysta Ludwik Rosenberg wstawia zęby sztuczne na masie, tak zwanej **Celluloid**, która nie pęka i jest koloru naturalnego podniebienia. Przyjmuje od 10-ej do 6-ej. Nowy-Swiat nr 53. —23780—1—6

Dr H. LUBOWSKI,
2—3 Nowy-Swiat nr 46. —23462—

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 5.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 10 Listopada 1879 r.

Chemery Wiktor, ob. z Petersburga; Stawnicki Józef, urzędnik drogi żelaz. z Grodziska; Hirschman Teresa, ob. z Przędziaki; Smoleński Konstanty, półkownik z Brześcia; Smoleński Teofil, radca stanu z Petersburga; Suchin Leon, kapitan z Białostoku; Liefeld Otto, ob. z Wiednia; Pila Klemens, negocjant z Wiednia; Rafford Gabryel, negocjant z Wiednia; Chassinol Michał, ob. z Wiednia; Usow Michał, magister zoologii z Wiednia; Hr. Tyszkiewicz Józef, urzędnik z Wiednia; Unrug Henryk, ob. z wsi Ryki; Nowicki Antoni, rzeczywisty radca stanu z Płocka; Tołstoj Setgiej, generał major z Płocka; Swierczkow Zofia, żona sztabu kapitana z Kazania; Swierczkow Mikołaj, asesor koleg. z Kazania; Skolmejer Edda, gubernatka z Kazania; Henchoz Paulina, ob. z Berlina; Znoske-Borowski Aleksander, urzędnik z Petersburga; Timofiejew, fabrykant z Białostoku; Wierowkin, generał lejtnant z Siedlece; Hr. Tyszkiewicz Michał, ob. z Wilna; Pohorzelski Stanisław, ob. z Wilna.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 12, t. j. we Środę: Kartoflanka, kiełbasa, kapusta.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dziś: Otello. Jutro: Hrabina.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: Mieszczanie na prowincji.

KOMITET

Towarzystwa Resursy Kupieckiej

ma zaszczyt podać do wiadomości, że we wtorek d. 30 Października (11 Listopada) r. b., o godzinie 8-mej, wieczorem odbędzie się w Saliach Resursy Kupieckiej, dla jej Członków z rodzinami i wprowadzonych gości **Koncert** z współudziałem p. Zygmunta Blumnera, fortepianisty z Drezna i artystów teatrów warszawskich: pp. Myszkowskiego (Alto), Goebelta (Cello), Majera (C. Basso), Riedla (Flet), Wokanna (Oboc) i Sehanda (Corno).

Bilety dla Członków i ich rodzin po rs. 1, a dla wprowadzonych gości po rs. 2, są do nabycia u Sekretarza Resursy Kupieckiej: dzisiaj, od godziny 5-tej do 8-mej po południu, jutro, to jest w dzień koncertu, od godziny 12-tej w południe, aż do rozpoczęcia się koncertu. k2—2—23754—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Kraśnińskiego. 5—0—2269—

Liście Paryżkie i Berlińskie,

Nadszedł świeży transport liści aksamitnych, atlasowych, czarnych, karnawałowych odznaczających się pięknością i cenami niskimi, do składu **Ludwika Grünberga**, przy ulicy Dzikiej Nr 24 domu, drugie piętro od frontu. 1—1 — 22172 — k

— Dziś rano ciepła st. 4 w południe ciepła st. 6: Reomura 759 (Odmiana.)

Cena okowity z dnia 11 listopada.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.10³, garniec rs. 2.31.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 11-go listopada 1879 roku.

W e k s l e :	
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—

Papiery publiczne:	Dopełniono z końcem giełdy	
	tranzakcji	żądano płac.
Oblig. skarbowe rs. 100	—	—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	99.75	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	96.50	—
„ „ małe.	96.45	—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	92.30	92.50
„ „ „ II.	92.30	92.65
„ „ „ III.	92.50—30	92.65
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—	—
4% Listy likwidacyjne duże ..	84.55	84.75
„ „ małe ..	—	84.65
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—	—
1 Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	90.40	90.60

Wartość kuponów: od listów zast. 154¹/₂ nowych 193¹/₂ zastawnych m. Warszawy serji I i II 55¹/₂ m. Łodzi 15¹/₂ listów likwidacyjnych 177¹/₂ oblig. skarbowych 44¹/₂, pożyczki prem. 1-ej emisji 163¹/₁₀, 2-ej emisji 80³/₅.

Monety: Półimperjały rs. — — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy	
	żądano	płacono
140.10—17 ¹ / ₂ —25—40	140.47 ¹ / ₂	—
944 ¹ / ₂ —	947—	—
112.95—	113.10	—
121.65—80—95—	122.10	—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono z końcem giełdy	
	tranzakcji	żądano płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—	—
Akc. dr. z. Warsz.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. z. Warsz.-B. rs. 100	—	—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—	—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	276—	277—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	277—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—	—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—	154—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—	750—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	300—	300—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—	—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—	—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—	50—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—	—
Akc. Tow. zakł. przedz. Zawier.	—	—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach

Nowo-urządzoney Handel Win i Kolonialny, przy którym znajduje się 9 pokoi gościnnych, gustownie urządzone, położony w dobrym punkcie i dobrze prosperujący. — Adresy pod lit. M. M. przyjmuje Warszawska Agencja Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. k—23815—1—6

Interes Przemysłowy.

W gubernji Lubelskiej, w powiecie Hrubieszowskim, znajdują się budynki masiv murowane, a mianowicie: Pałac piętrowy, oficyna, gorzelnia piętrowa z aparatem miedzianym i innymi statkami potrzebnymi do fabryki; dwie wółownie na 100 wółow i kilka mieszkan także murowanych, pomiędzy temi budynkami płynie mała rzeczka, uformowana z wód źródłanych. W budynkach tych można urządzić kilka drotniejszych Fabryk, np.: Olejarnię, Browar, Gorzelnię lub jedną z większych, jak Cukrownię, albo Fabrykę Krochmalu i Cukru Owocowego. Właściciel tych budynków potrzebuje człowieka specjalnie pod względem technicznym wykształconego, aby mógł kilku mniejszymi lub jedną większą fabrykę z korzyścią administrować we wszystkich szczegółach, przez tego obowiązany mieć przynajmniej 1/3 część kapitału, gdyż tylko jako fachowy wspólnik w tak korzystnym interesie może figurować. Bliższa wiadomość w składzie Orłowski i S-ka, Wierzbowa Nr 4—cały dzień. k—23778—1—2

Jest do sprzedania

Futro damskie, lisy,

pod szubę, w zupełnie dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość: Manka Nr 35 domu i mieszkania. k—23711—1—3

RZADKO GDZIE WIDZIANY,

zbiór rysunków oryginalnych, obcych wielkich mistrzów, jako to: Guido Reni, Paul Veronesse, Tintoretto, Le Sujur, Julio Romano, Lucherini, Raphaël Sanzio, Claud Melan. i t. d.: składający się z 116 kartonów i mogący być ozdoba nie jednego zbioru, jest do nabycia w całości lub częściowo, po cenach niskich. — Ulica Hoża Nr domu 14 gdzie czerwony parkan, drugie piętro, mieszkania Nr 5. 1—2 — 23803 — k

Drzewka Owocowe

w Ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej róg Prostej Nr 1172, dostać można Szczepów Owocowych, w najpraktyczniejszych odmianach, dla naszego klimatu: Jabłoni, Grusz, Wiśni i Sliw 1, 2 i 3-letnich, oraz krzewów Porzeczki, Agrostów i Malin, w wyborowych odmianach, a także drzew i krzewów zdobnych, cenniki na żądanie gratis udzielam. k—23846—1—6

DENTYSTA
M. H. Neumark.
który przez ostatnie 14 lat egzystował w domu Roeslera, przyjmuje obecnie chorych:
Nowy-Swiat Nr 2
Posiada sposób, za pomocą którego usuwa zęby prawie bez bólu (bez narkotyzowania).
W prawianiu zębów odbywa się według najnowszych amerykańskich udoskonalonych systemów.
Ceny umiarkowane.
k—23839—1—6

MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem, **potrzebna.**
Ulica Mokotowska Nr 15, do właściciela domu.
k—23869—1—1

Prawdziwa Nafta
AMERYKAŃSKA
bez odoru
Garniec 56 kop. Garniec
poleca Skład Lamp
J. DWORZYŃSKIEGO,
przy ulicy Tłomackie Nr 3,
dom W-go Manna.
k2—12 — 23572—

OBERŻA
murowana, o 7 wiorst od Lublina, przy szosie, z 2-ma wólkami ziemi i budynkami murowanymi, w najlepszym stanie, z dogodnością może być użyta na Fabrykę. — Wiadomość ustnie, lub piśmiennie udziela A. Schapira w Lublinie, Krakowskie - Przedmieście Nr 189. k—23842—1—3

SANEK
6 sztuk oryginalnych **Petersburskich**, orzechowych, fartuchów z amerykańskich niedźwiedzi, są do sprzedania w Fabryce Powozów Karola Sommer. — Erywańska Nr 1066B. k—23775—1—6

W Sobotę przed wieczorem, z domu Nr 68, przy ulicy Nowy-Swiat wybiegła
SUCZKA
czarna, kudłata, w rodzaju Pinezerów, z białą łatką na piersiach, wabi się **Luia.** — Ktoby ją odprowadził pod powyższy numer do Stróża domu, otrzyma rubbli sreb. trzy nagrody. k—23838—1—2

MAGAZYN
Ubiorów męzkich
Zjednoczonych Majstrów Krawieckich.
Ulica Długa Nr 20/550.
Posiada wielki wybór **garderoby męskiej** na sezon obecny, po cenach stałych, oznaczonych przez biegłych.
Przytem Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subiektów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano 460 żakietów z materiałów zagranicznych, cangarnów francuzkich i wyrobów krajowych, po cenach rzetelnie niższych, o wartości samego materiału, to jest od rs. 8 za sztukę.
Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materiału, z pośpiechem dopełnia. —22786—3—12


Szafy Kassowe
ogniotrwałe
w wielkim wyborze
w Składac. Domu Handlowego
TOMICKI I GRODZKI
w Warszawie,
Kijowie i Elizawetgradzie.
11—0 — 19449 —

Do sprzedania:
z powodu żaloby Suknie: jedwabna lila, mało używana, gazą tegoż koloru przykryta, popielata, w paseczki, czarna materia ubrana, i popielata wełniana. — Obejrzed je można, między 10-tą a 3-a. — Ulica Przejazd Nr 4, drugie piętro, mieszkania Nr 4. k—23584—3—3

Młoda Osoba,
Niemka, szuka współlokatorki, mówiącej po niemiecku. — Oferty pod lit. M. W. 1, uprasza się składać w Warszawskiej Agencji Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. k—23626—2—3

Nagrod rs 50.
W dniu 10 b. m. na ulicy Rymarskiej wychodząc ze sklepu Lessera zgubiono w paczonce skórzanej **około sr. 700** w paczkach storublowych. Uzeleiwi znalazca za powyższą nagrodą, zechce odnieść na ulicę Połudwal Nr 2, do Hotelu Słowiańskiego. Szwajcar Hotelu wskaże. k—23831—1—2

WYSTAWA OBRAZÓW W SALONIE SZTUK PIĘKNYCH,

JÓZEFA UNGRA,

przy ulicy *Niecalej* w domu *hr. Krasńskiego* na 1-szem piętrze. Oprócz innych dzieł sztuki wystawa mieści około pięćdziesięciu prac *Maurycego Gottlieba*, między niemi ostatnie dzieło przedwcześnie zmarłego artysty

CHRYSSTUS NAUCZAJĄCY W KAFARNAUM.

Wszystkie obrazy są do nabycia po cenach najniższych. Bilet wejścia na wystawę kop. 7 i pół, we Czwartki kop. 15. Wystawa otwarta jest codziennie, niewyłączając Świąt i Niedzieli, od godziny 10-tej rano do 4-tej i pół po południu. — Katalogi w kasie po kop. 2 i pół.

—4-6—

—22486—

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

na ekspedytora do Piekarni Krakowskiej, porządnego prowadzenia się, i taki który już jest obznajmiony z tym fachem. — Wiadomość w Kantorze Piekarni Krakowskiej. — Pańska Nr 11. **d-23750-1-2**

Wiadomość Korzystna!

Dom na Szmulowiznie, czyniący dochodu rocznego rs. 3.000, jest do sprzedania lub zamiany na większy, z dopłatą w gotówkę, tak na Szmulowiznie, jak i na Nowej Pradze. — Wiadomość ulica Bednarska Nr 5, mieszkania Nr 1, na dole. **d-23748-1-6**

Dwa Futra

mężkie, jedno Szopy nowe, drugie algierka skonszowa, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Czystej Nr 4, na 1-em piętrze, w ofieynie, na prawo. **d-23746-1-3**

Potrzebna jest

OSOBA

na stałe, do sycia i wyreżania pani domu. Wiadomość Świętokrzyska Nr 27, mieszkania Nr 3. **d-23772-1-2**

40 Dużych Beczek

po Oliwie malagkiej, w dobrym stanie, bardzo tanio, do sprzedania, u Adalberta Lautzkiego. — Ulica Waliów Nr 4. **d-23771-1-3**

Do sprzedania

Osada Włościańska

Nr 10, morgów 30, z domem mieszkalnym, stajnią, 2-ma stodołami i piwnicą murowaną, oraz ogrodem owocowym i pasieką, we wsi Gorzkiewki, gminy Willanowskiej, 6 wiorst za rogatkami Mokotowskimi. **d-23770-1-3**

Student-Matematyk,

rosjanin, życzy udzielać Lekcje Matematyki, Historji, Geografji i języka rosyjskiego. — Wiadomość ulica Królewska, domu Nr 1, mieszkania Nr 18, od 2-tej do 4-tej po południu. **d-23769-1-2**

Jest do wypożyczenia

Rs. 5,000, na Dom

murowany w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, lub na niewielki majątek ziemski. — Wiadomość w Kiosku, przy Kolei Wiedeńskiej. **k-23851-1-3**

Prośby i Tłomaczenia,

redagują się w biurze Rady honorowego Burby. — Czysta Nr 4. **d-23827-1-6**

Pięć Piwnic

dużych i suchych, jest do wynajęcia Nowy-Swiat Nr 53. **d-23762-1-6**

Majątek

w bliskości Warszawy, rozległości wlok 24 i 8 morgów zaraz do sprzedania. — Wiadomość u szwajcara w hotelu Drezdeńskim, ulica Długa. **k-4-6-23041-**

Żądana jest pożyczka

Rs. 15,000 lub 8,000

na 1-szy numer hipoteki, po Tow. Kred. Miejskim na umiarkowany procent. — Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. N. **d-23817-1-2**

Harmonium

dębowe, jest zaraz do sprzedania, zupełnie nowe, o 7 głosach za rs. 160. — Ulica Solna Nr 9908, stróż wskaże. **d-23819-1-2**

Potrzebny jest

RZADCA

do kilku domów, z **kaucją** pensji rs. 300 rocznie. — Wiadomość w Redakcji zostawić, pod adresem S. S. **k-23547-3-3**

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

za przystępną cenę, **Lustro** duże salonowe i **2 krzeselka** złożone, ryppsem kryte i **Łóżko** żelazne dziecinne. — Wiadomość na miejscu w hotelu Saskim, ofieyna poprzeczna Nr 1. **d-23838-1-3**

Nowo-otworzony

Magazyn gotowej Bielizny i Kolder

A. Samborskiej i S-ka,
Nr 31. Elektoralna. Nr 31.

Poleca znaczný wybór: Koszul męskich, Kolder, Kołnierzyków, Mankietów, Prześcieradeł, Ręczników, Skarpetek bez szwu, Chustek do nosa i jedwabnych na szyję, Krawatów w wielkim wyborze, Szpilek, Spinek, i t. p.: jako też przyjmuje zamówienia z własnego materiału, lub z powierzzonego mi, które krojem francuskim i dobrem uszyciem wykończają się, i po cenach przystępnych. **d-23742-1-12**

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierrane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, 2 noce Szafeczki, 2 Lustra, Stolik do kart, Dywany, Biurko i Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. **d-1-3-23785-**

TO NIE DO WIARY!

a jednak prawdziwe!

Pół tuzina dobrze skrajanych i uszytych koszul rs. 6 kop. 50.
Pół tuzina nocnych kałesonów rs. 6.
Pół tuzina prawdziwych wełnowych chustek rs. 1 kop. 90.
w Magazynie bielizny i Składzie płótna Władysława Straka, Miodowa 11. **d-23816-1-4**

Jest do sprzedania

P i e s

prawdziwy **Pinczer**. — Wiadomość w sklepie bielizny, Nowy-Swiat Nr 37. **d-23832-1-3**

Do sprzedania

Ogier

kasztanowaty, 7-letni, zdalny do wierzchowej jazdy i do zaprzęgu. — Wiadomość na Pradze, przy ulicy Brzeskiej w koszarach kozacych, u kapitana Remiszewskiego. **d-23814-1-3**

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu. Lustro, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szcotkowskiego**, Marszałkowska N 69, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. **29-0-3185-**

Potrzebny jest

MIESZKANIE

składające się z 6 lub 7 pokoiów, kuchni i przedpokoju, na 1-szem piętrze, lub na parterze, w domu przynajmniej od roku już zamieszkałym. — Mający takowe do wynajęcia raczą wiadomość nadesłać do Rydzewskiego, przy ulicy Zielnej Nr 12. **d-23813-1-3**

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki

Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

(dawniej fabryka Ostrowskiego i S-ki).

Dołączając do dzisiejszego numeru Kurjera cennik wyrobów naszych zakładów, obowiązujący od dnia 1-go Listopada b. r., mamy honor polecić takowy uwadze Szanownych Ziemian i dodać, że dążąc bezustannie do ulepszeń i udoskonaleń, te tylko wyrabiamy maszyny i narzędzia, które w praktyce okazały się warunkom tutejszych gospodarstw rolnych odpowiedniami, a obok tego były trwałe, — stronimy zaś od przedmiotów wątpliwej wartości, często zachwalanych i rozpowszechnianych raczej jako rzecz chwilowej mody, bez istotnych wewnętrznych zalet.

Dyrektor Zarządzający

Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki

Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

Zygmunt Ostrowski.

k-23812-1-1

Mam honor podać do publicznej wiadomości, że wino Szampańskie z domu przeniecznie reprezentowanego

Heidsieck et Comp. w Reims,

otrzymują tutejsze firmy, a mianowicie:

w Warszawie:

PP. A. Stepkowski, Simon et Stecki, Stefan Dobrycz et Comp., J. Lijewski et Comp., Sowinski et Szule, Kotecki et Schober, E. Langner, Ludwik Sommer, Boerger et Neugebauer, J. Purwin, W. Rozmanith, Louis Gout, A. Roesler et Comp., Strzemiński et Comp., J. Rokowski, F. Springer i A. Bocquet.

Na prowincji:

W PIOTRKOWIE: p. W. Zalewski. — W CZESTOCHOWIE: pp. J. Fuchs i Leon Oppenheim. — W KALISZU: pp. G. Tschinkel, Stanisław Rosenthal, Z. Wartski i C. A. Heins. — W BIAŁYMSTOKU: p. B. Lifschitz.

Obecnie dom powyższy uzyskał w Petersburgu patent, który używany jest na kapslach dla uniknięcia naśladowstwa dosyć rozprzestrzenionego, jednakże z powyższych firm wymienionych, posiadają jeszcze wiele z lakiem, dla tego też wymagają należy naklejonej firmy na butelkach, a w takim tylko razie za oryginalne gwarantuję,

Reprezentant Domu Heidsieck & Comp. w Reims, LOUIS BARON.

k-23870-1-3

Na śniadania i kolacje

Rozbief prosto z rożna w restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny Nr 7 na 1-m piętrze. **15-30-22016-**

Reprezentant Jeneralny

Towarzystwa Francuzko - Włoskiego

Dąbrowskich Kopalń Węgla niniejszem zawiadamiam, że Skład Węgla dąbrowieckiego, mieszczący się dotąd przy Alei Jerolimskiej Nr 67, przeniesiony został na **Ulicę Przyokopową, obok Stacji Towarowej Dr. Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej** (przeciwko Placu Witkowskiego) do **Składu Nr 1**.
Przy składzie tym mieści się i **ekspedycja Węgla na wagony.** — **Kantor Główny:** — Nowy-Swiat, Nr 41. — **23142-3-3k**

ZAWIADOMIENIE.

W tych dniach, przy ulicy Mokotowskiej, pod Nrem 23, otworzyłem **FILJĘ**, gdzie oprócz Cukru, Herbaty, Towarów Kolonialnych, urządzoną została sprzedaż

Win prawdziwych Krymskich,

po cenach niepraktykowanie niskich, tak na butelki jak i do wypicia na miejscu.

Z poważaniem

Lucjan Krupski.

Plac Ś-go Aleksandra Nr 3.

k-23287-4-6

Lekarz Weterynaryi,

mogący się wykazać świadectwem z ukończonego gimnazjum i dyplomem Szkoły warszawskiej weterynaryjnej, posiadający języki: rosyjski, polski i niemiecki, poszukuje stosownej posady, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Przyjmuje wszelkie możliwe warunki. — Oferty uprasza się składać pod literami J. M. w Redakcji Kurjera. **k-23485-4-4**

Rs. 25 nagrody

otrzyma znalazca pugilaresu, zgubionego dnia 8-go b. m. wieczorem, w kościele Ś-go Andrzeja przy placu Teatralnym, podczas obrzędu ślubnego. Pugilares był z czerwonej plecionej skóry. Znajdowało się w nim oprócz pozwolenia na broń i pasportu, kilkaset rubli. Łaskawy znalazca raczy odnieść zgubę na ulicę Chmielną Nr 11, do mieszkania St. Ostrowskiego, gdzie odbierze nagrodę. **d1-1-23804-**

Parasol jedwabny

z białą rączką, zapewne przypadkowo zabrany z Salu Resursy Obywatelskiej w czasie koncertu p. Sachockiego, proszę łaskawie zwrócić do kiosku, róg Leszna i Rymarskiej, za nagrodą, jeżeli takowa żądana będzie. **d1-3-23810-**

Zgubiono w środku miasta

złotą Bransoletkę

dobrze użytą, z napisem „Dieu to garde,” Łaskawy znalazca raczy oddać do kantoru hotelu Paryzkiego, gdzie otrzyma nagrodę. **d2-5-23703-**

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
Otrzymałmy na
SEZON
JESIENNY i ZIMOWY
WIELKI WYBÓR Garderoby Męskiej:
Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Zakietowe; Garnitury Marynarkowe, Palta Zimowe i Jesienne, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu; Szlafroki dubi zwane; Garnitury dziecięce od lat 3 do 13; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych
po cenie niżej kosztu.
Z uszanowaniem **R. Samet,**
Krawiec Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenki. 17-0-19854-

ZAKŁAD STOLARSKI MEBLOWY
T. DAMIEŃKIEGO i J. WENDY,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 28, w Warszawie,
podejmuje się wszelkich robót w zakres stolarstwa meblowego wchodzących i takowe z największą dokładnością wykonywa, podług modeli własnych i zagranicznych. — Nadto przyjmuje obstalunki na wyroby **czarne**, jako to: **Konsole, ramy, garnitury buduarowe** i t. p., w niczem zagranicznym nie ustępujące. K-23480-2-3

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
STRUSICH PIÓR
w Warszawie, Tomackie Nr 3.
(dom Manna)
poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.
Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie. EMANUEL SACHS.
5-6 — 23252 — K

PŁÓTNA Szląskie i Irlandzkie,
Bieliznę stołową z najcelniejszych fabryk,
poleca Magazyn
F. WINKLERA,
róg Wierzbowej ulica Hr. Kotzebue, dom Hr. Krasińskiego.
K-22990-4-6

Do sprzedania niżej ceny kupna
LOKOMOBILA o sile 8 koni i MŁOCARNIA 54"
z Fabryki
CLAYTON & SHUTTLEWORTH
zupełnie nowa,
wskutek zmiany gospodarstwa.
Do obejrzenia przy ulicy Pięknej Nr 8 w Warszawie.
6-16 — 22003 —

Lekcje Tańca
udzielać w mieszkaniu swoim, jakoteż po domach prywatnych. — Ulica Królewska w domu dawniej Grodzickich, tam gdzie Alkazar.
J. Royer, artysta baletu.
K-4-6-23028-

Lekcje Tańca
udzielać u siebie i do domów prywatnych. Ulica Chmielna Nr 13, od Brackiej.
E. Lambelet, art. baletu.
6-6 — 21460 —

FUTRA
do sprzedania nowe i mało używane: **2 Sałopy** lisowe, pokryte rypsem jedwabnym, **3 Pończuszki** podszyte elkami, **3 Mufki** i **3 Kołnierze** tunkowe, **1 Kołnierz** sobolowy, **3 Algierki** skunksowe, **7 Algierki** i **Paltotów** szopowych, **1 Szuba** niedźwiadki, **Palto** i **Szuba** z baranów i **1 Sałopa** junatowa, w Składzie Nasion, W. Grigotowicza, Nowy-Swiat Nr 20, pałac JW. Branieckiego. — 22877-4-6

Liście Paryżkie i Berlińskie.
Nadszedł świeży transport liści czarnych, atlasowych, aksamitnych i karnawałowych, do składu Ludwika Grünberg, przy ulicy Dziekiej Nr 24, 2 piętro w bramie.
2-3 — 23666 — K

Z powodu braku miejsca
Wyprzedaż Czepeków
i **Zabotów**, po cenie kosztu, oraz przyjmuje się do prania i przerabiania takowe, podług najnowszych żurnali; plisowanie falban na maszynie od pół kop. za łokieć, poleca Szanownym Damom **Stanisława Dżisiewska**. Miodowa Nr 3, na dole, w prawej oficynie. Tamże potrzebna jest **Panienska podręczna**.
5-6 — 22978 — K

Apteka S. Wróblewskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga, poleca
na obecną porę:
Płyn do odświeżania powietrza w mieszkaniu, własnego wynalazku, który znalazł ogólne zastosowanie, a przedewszystkiem gdzie się mieszczą chorzy i dzieci, uznany jako środek pewny. — Tamże nadszedł
Tran świeży lekarski.
K-23115-3-6

Koronki ruskie,
przesyłane w komiś, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukien, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe — wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komiś **Herbata Kuchcińska**.
Biorącym w większej ilości odstępować się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie. 9-0 — 21536 —

Poszukuje się
Rządcy z Kaucją rs. 3,000
do domu prywatnego w Warszawie, bez pośrednictwa. — Wiadomość Stare-Miasto Nr 40, mieszkania Nr 9, zrana do 11-tej i od 3-ej do 6-tej po południu. K-23372-3-3

MAGAZYN BIAWATNY
TOWARÓW TANICH
krajowych ruskich i zagranicznych
pod firmą:
L. JARZĘBSKI
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57 prawie vis à vis targu ordynackiego.
Ma honor polecieć względem Szanownej Publiczności świeżo nadeszłe sezonowe towary wełniane i półwełniane, oraz materiały na sałopy, Kaszmiry francuskie, różne flanele, korty, atlasy, welwety i kanausy, barehany białe i kolorowe, krawaty damskie i męzkie, chustki jedwabne wełniane włóczkowe, płócienne, oraz wszelkie podszewki.
6-6 — 22132 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
KAROLA SZLIS,
MIODOWA Nr 15.
Odnacza się pięknym i pewnym krojem, oraz cenami najprzystępniejszymi, w obstalowanej jak i gotowej robocie; **korzystny** więc dla każdego tak pod względem wytwornego gustu jak i **rachunku**. 9-12-22167-

PRACOWNIA
Nowo otworzona Strojów damskich i Sukien Leonji Myszkowskiej. Ulica Piekarska Nr 5, na pierwszym piętrze, przyjmuje Kapelusze, Czepeczki, Zaboty, Suknie, Palta, Szuby, podług najświeższego żurnalu, jak również i Koldry. W Zakładzie tem przyjmuje Panienci do wycuczenia Strojów, w krótkim czasie, za przystępną opłatą. Zażycielka powyższego Zakładu pracując przez długi czas, w pierwszorzędnym Magazynie, poręcza za szybko i dokładnie wykończenie powierzonych mi robót, zeznam honor polecieć się Szanownej Publiczności.
K-23313-3-6 L. M.

Specjalista
poszukuje współnika z kapitałem, do założenia większej Fabryki Szczotek w Warszawie. Interesowani zechcą adresa swoje złożyć w Warsz. Agencurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenkla, Senatorska Nr 22, pod literami **A. H. 65**.
K-23284 3-3

Magazyn Garderoby Męskiej
KONSTANTEGO JAKIMOWICZ
Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego.
Przygotował wielki wybór gotowej garderoby męskiej na obecną porę, po cenie stosunkowo do materiału i elegancji wykonania, jak najmożliwiej niskiej; również posiada wybór gustownych materiałów na obstalunki, a także przyjmuje surowy materiał do wyrobienia. Garderoba pochodząca z mego magazynu odznacza się pięknym krojem i elegancją wykonania.
KONSTANTY JAKIMOWICZ krawiec.
Miodowa Nr 10.
-22700-4-12

OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
codziennie świeże otrzymuje
Restauracja S. Zięciakiewicza,
plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
K-23169-6-15

Dwa Pokoje,
lub jeden, oraz Przedpokój i Schowankę, może być i Piwnica — do wynajęcia od 1 Grudnia r. b., na Parterze. — Wspólna, Nr 26.
-23113-3-3D
W tych dniach zaginął wieczorną porą
PUDELEK BIAŁY
z czarnymi oczami. — Łaskawy znalazca raczy go oddać za naroda rs. 3 na ulicy Twardo-
Nr 26 do p. Sapińskiej. D2-2-23597-

Nowe dzieła wydane nakładem

**Księgarni, Składu Nut muzycznych i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA**

w Warszawie:

Antoniewicz Ks. K. , Poselstwo aniołka w niebie do matki na ziemi, wyd. 2 Rs. — kop. 15	
Chełmicki Ks. Z. , Obowiązki rodziców rozebrane w 7 kazaniach pasyjnych, wypowiedzianych w kościele metropolitalnym św. Jana w Warszawie. „ 1 „ —	
Gondek Ks. F. , Siedm grzechów głównych, I. Pycha, wydanie 2. „ — „ 30.	
Motlewicz Ks. J. K. , Gwiazdka Boża, Książka do nabożeństwa dla małych dzieci, nowe wydanie. „ — „ 30.	
O nasładowaniu Jezusa Chrystusa , Ksiąg czworo, Z łacińskiego przelżył Ks. A. J., nowe wydanie. „ — „ 60.	
oprawy w płótno ang. rs. 1, w płótno ang. z złożonymi brzegami rs. 1 kop. 20, w skórę rs. 1 kop. 50, w wyborową skórę rs. 1 kop. 80.	
Krótki zbiór Katechizmu według nauki kościoła rzymsko-katolickiego, dla łatwiejszego wyuczenia dzieci po wsiach, Nowe wydanie za aprobacją zwierzchności dycezyjalnej. „ — „ 3.	
Więrciszewski Ks. Wład. , Kazania niedzielne i świąteczne. „ 1 „ 80.	
Wygnańcy w lesie przez kapitana Wayne-Reid , przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami. Wydanie 2 w oprawie. „ 1 „ 20.	
Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci przez ks. kanon. Krzysztofa Schmidę , spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami kolorow., wydanie 3, w oprawie. „ — „ 90.	
Krakowiaki , 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat, zebrał Z. Gloger , wydanie drugie pomnożone. „ — „ 25.	
w oprawie. „ — „ 30.	
Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejszych , ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrał Z. Gloger . „ — „ 20.	
w oprawie. „ — „ 25.	
Szkola maszynisty . Podręcznik dla urzędników dróg żelaznych i uczniów szkół technicznych, opracowali J. Brosius i R. Koch , tłómaczył z 3-go wydania Ludwik Wojno , Cz. I: Kocioł parowozu i jego uzbrojenie, ze 159 drzeworytami i 2 tablicami litografowanymi. Cz. II: Parowóz jako maszyna i wóz, z 364 drzeworytami i 2 tablicami litograficznymi. Przedpłata na 3 części. „ 3 „ —	
Po wyjściu całego dzieła. „ 4 „ —	
5-6	— 21091 —

Niedawno otwarta

DRUCA CZYTELNA

JANA JELEŃSKIEGO,

Nr 9, Graniczna Nr 9,

pomnożoną świeżo została większą partją

N O W O Ś C I,

które jak zwykle **równocześnie** z ukazaniem się w handlu księgarskim i nadal przybywać będą.

d-23774-1-3

KSIĘGARNIA

SZYMONA RUBINSZTEJN

Nowy Świat Nr 5,

otrzymała na skład główny następujące dzieła i takowe sprzedaje po cenach niższych.

Hoffman A. W. , Wstęp do nowoczesnej Chemii, rs. 1 kop. 20.	monologii, czyli dotychczas tak zwan Filozofii, kop. 90.
Heissiga F. A. , Przewodnik do rysunku cyrklowego i liniowego rs. 1 kop. 25.	Nauka języka angielskiego , podług Robertsona (str. 363), kop. 90.
Jordan , Nauka położnictwa (2 tomy), rs. 2.	Simona J. , Rzecz o szkole, kop. 65.
Lewes , Fiziologia codziennego życia (2 tomy), rs. 1 kop. 50.	Städeler'a Dr. , Podręcznik do jakościowego chemicznego rozbioru ciał nieorganicznych, kop. 35.
Laugel'a , Głos, ucho i muzyka, kop. 45.	Wierzbicki Dr. , Geometria wykreślna wraz z zastosowaniem do teorii cieniów i wolnej perspektywy, 2 tomy, z 33 tablicami, rs. 2.
Lepkowski J. , Sztuka, Zarys jej dziejów (z 104 drzeworytami), rs. 1 kop. 80.	Wundt W. , Wykłady o duszy ludzkiej i zwierzęcej, Zasady Psychologii, 2 tomy, rs. 3 kop. 75.
Müller K. , Świat roślinny, (2 tomy, z 200 drzeworytami w tekście), rs. 1 kop. 50.	
Müller M. , Religia jako przedmiot umiejętności porównawczej, kop. 50.	
Molich'i Dr. , Wykład systematyczny Tag-	

Osoby na prowincji zamieszkałe życzące sobie nabyć powyższe dzieła, raczą dołączyć po 10 kop. do każdego rubla na koszt przysyłki, która w jak najkrótszym czasie, z wszelką akuratnością uskutecznią będzie. 3-6 d-22845-

Potrzebny jest

Czeladnik Stolarski,

praktyczny w robotach winklowych.—Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji tegoż pisma, pod lit. P. P. d-23510-2-3

MŁODSZA

umiejąca dobrze prać, prasować, szyc i posiadać dobrą świadectwa, może się zgłosić na ulicę Niecała Nr 12, mieszkania 4, od godziny 10 do 1 po południu. d-23545-2-3

Student Uniwersytetu

posiadający na to pozwolenie Władzy, może przyjąć obowiązki nauczyciela, matematyki i języków: rosyjskiego, łacińskiego i greckiego, lub korepetycje w zakresie nauk.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. R. d-23128-3-3

Potrzebny jest

PANNY

do krawieczyzny, przeważnie do spódnic.—Ulica Włodzimierska Nr 14, a mieszkania 19, ofcyna frontowa. d-23495-2-3

OBWIESZCZENIE.

Rząd Gubernialny Kaliski,

podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) bieżącego 1879 roku, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie licytacja „in minus“ przez deklaracje opieczetowane, na wykonanie robót drogowych w Gubernii Kaliskiej, mających się skuteczniz w roku przyszłym 1880, na drogach bitych pierwszego rzędu, czyli tak zwanych Gubernialnych, a mianowicie:

I. W powiecie Wieluńskim: konserwacji następujących dróg: 1) 25 wiorst Wieluńsko-Częstochowskiej; 2) 10 wiorst 90 sążni Rudnicko-Prażkiej; 3) 16 wiorst 380 sążni Wieluńsko-Sieradzkiej; 4) 15 wiorst 330 sążni Wieluńsko-Wieruszowskiej i 5) 22 wiorst 220 sążni Sieradzko-Wieruszowskiej, a także odbudowy i reperacji znajdujących się na wspomnianych drogach mostów. Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysem objętej, t. j. rs. 12,077 kop. 93, wyraźnie rubli sr. dwaście tysięcy siedemdziesiąt siedem kop. dziewięćdziesiąt trzy.

II. W powiecie Koninśkim: konserwacji następujących dróg: 1) 25 wiorst 147 sążni Koninśko-Kaliskiej; 2) 13 wiorst 400 sążni Tureksko-Pyzdrskiej; 3) 17 wiorst 285 sążni Koninśko-Włocławskiej, oraz przebudowania znajdujących się na tychże drogach mostów i 4) na budowę szosy na przestrzeni 1 wiorsty Tureksko-Pyzdrskiego traktu. Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy kosztorysowej rs. 8821 kop. 39, wyraźnie rubli sr. ośm tysięcy osiemset dwadzieścia jeden kop. trzydzieści dziewięć.

III. W powiecie Kolskim: konserwacji następujących dróg: 1) 25 wiorst 56 sążni Sieradzko-Włocławskiej; 2) 17 wiorst 300 sążni Kolsko-Dombskiej; 3) 16 wiorst 400 sążni Kolsko-Sompolińskiej; 4) 4 wiorst 235 sążni Kolsko-Włocławskiej, oraz przebudowania i reperacji znajdujących się na tychże drogach mostów. Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy objętej kosztorysem rs. 8833 kop. 75, wyraźnie rubli ośm tysięcy osiemset trzydzieści trzy kop. siedemdziesiąt pięć.

IV. W powiecie Kaliskim: Licytacja odbywać się będzie przez opieczetowane deklaracje, połączona z głośną licytacją, stosownie do przepisów, objętych postanowieniem, b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 3 (15) Września 1849 roku, na wykonanie konserwacji następujących dróg: 1) 22 wiorst 402 sążni Kalisko-Koninśkiej; 2) 13 wiorst 285 sążni Kalisko-Wieluńskiej; 3) 10 wiorst 285 sążni Stawiszynsko-Grodzkiej, z przebudowaniem znajdujących się na wspomnianych drogach mostów, jak również na dostawę potrzebnych narzędzi drogowych. Licytacja rozpocznie się od objętej kosztorysem sumy rs. 16,922 kop. 22, wyraźnie rubli sr. szesnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa kop. dwadzieścia dwie.

V. W powiecie Łęczyckim: konserwacji następujących dróg: 1) 40 wiorst 249 sążni Łowicko-Pyzdrskiej; 2) 26 wiorst Zgiersko-Włocławskiej; 3) 15 wiorst 420 sążni Łęczyńsko-Kutnowskiej i 4) odbudowania, a także reperacji kanałów i mostów. Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej rs. 10,970 kop. 5, wyraźnie dziesięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt kop. pięć.

VI. W powiecie Słupckim: konserwacji 20 wiorst 64 sążni Łowicko-Pyzdrskiej drogi, objętej kosztorysem sumy rs. 1567 kop. 7, wyraźnie rubli sr. jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt siedem kop. siedem.

VII. W powiecie Sieradzkim: konserwacji następujących dróg: 1) 32 wiorst 320 sążni Sieradzko-Wieruszowskiej; 2) 5 wiorst 100 sążni Złoczewsko-Wieluńskiej; 3) 10 wiorst 290 sążni Zduńsko-Wolsko-Szadzowski-Ujewskiej; 4) 3 wiorsty 440 sążni Zduńsko-Wolsko-Widawskiej; 5) 5 wiorst 100 sążni Sieradzko-Widawskiej; 6) na odbudowania i reperacje mostów i 7) przebudowanie znajdujących się na tychże drogach mostów, jak również budowy szosy na przestrzeni jednej i pół wiorsty Zduńsko-Wolsko-Szadzowski-Ujewskiego traktu. Licytacja rozpocznie się od objętej kosztorysem sumy rs. 12,755 kop. 12, wyraźnie rubli sr. dwanaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt pięć kop. dwanaście.

VIII. W powiecie Turekskim: konserwacji następujących dróg: 1) 34 wiorsty 283 sążni Łowicko-Pyzdrskiej; 2) 11 wiorst 445 sążni Zduńsko-Wolsko-Włocławskiej; 3) 31 wiorst 225 sążni Tureksko-Sieradzkiej i 4) z przebudowaniem znajdujących się na wspomnianych drogach mostów, jak również na budowę szosy na przestrzeni jednej wiorsty Zduńsko-Wolsko-Włocławskiego traktu. Licytacja rozpocznie się od kosztorysem objętej summy rs. 13,127 kop. 64, wyraźnie rubli sr. trzynaście tysięcy sto dwadzieścia siedem kop. sześćdziesiąt cztery.

Pragnący ubiegać się o przedsiębiorstwo którejkolwiek z wyżej wspomnianych robót, obowiązany jest deklaracje swoją stosownie do załączonego przy niniejszym wzorze, nadesłać do Rządu Gubernialnego przez pocztę, lub też złożyć osobiście w zapieczetowanej kopercie, niezawodnie na pół godziny wcześniej, do rozpoczęcia licytacji.

Do deklaracji należy załączyć wadium w gotowiznie kurs w kraju mającej, lub też w obligacjach procentowych, licząc takowe podług kursu oznaczonego istniejącymi przepisami do przyjmowania na wadium przy przedsiębiorstwach, wyrównywajac 1/10 część sumy od której rozpocznie się licytacja, a w razie przezeiny kwit na wniesienie wadium do jednej z kass Skarbowych, jak również świadectwo właściwej władzy, o akuratem wykonaniu poprzednio przez ubiegającego się przedsiębiorstw.

Osoba utrzymująca się na licytacji przy przedsiębiorstwie, obowiązana będzie bezwzględnie dokompletować wadium do 1/5 części sumy, za którą oddane mu zostaną roboty, i wadium to powrócone dopiero będzie, po zatwierdzeniu przez Rząd Gubernialny protokołów odbiorczych wykonanych robót; temu zaś, kto na licytacji nie utrzyma się, kaucja bezwzględnie powróconą będzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne, kosztorysy i inne dotyczące się robót wiadomości, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego Kaliskiego, codziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Deklaracja powinna być podana oddzielnie na każdy powiat, z sporządzeniem takowej w języku ruskim na stemple ceny po kop. 60, lub na papierze zwyczajnym, z naklejeniem marki stemplowej takiejże ceny i ma być pisana wyraźnie bez wszelkich poprawek i skrobai, jak również suma za którą podający deklarację, pragnie wykonać roboty, powinna być wypisana literami i cyframi.

Kalisz, dnia 8 (20) Października 1879 roku.

Rada Rządu Gubernialnego Kaliskiego (podpisano) *Grave*.
Za zgodność tłómaczenia poświadcza Starszy Referent *Komornicki*.

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany (imię i nazwisko) niniejszym zobowiązuję się, objęte kosztorysam roboty na drogach bitych (szosy) (wyszczególnić roboty) w Powiecie N. wykonać za rs (oznaczyć cyfrą i literami kwotę, za którą pragnie się wykonać roboty) w ścisłym zastosowaniu się do kosztorysów i warunków licytacyjnych, którym jako przezeiny przejrzanym, w zupełności poddaje się.

Wymaganą do licytacji kaucję w kwocie (literami i cyfrą) w gotowiznie (w razie papierów procentowych należy wypisać numeru i wartość takowych), lub też kwit na wniesioną kaucję (do Banku lub Kass, którą wyszczególnić) jak również świadectwo o wykonaniu akuratem przezeiny poprzednio przedsiębiorstw, przy niniejszym załączam.

Wyżej wzmiankowaną kaucję i dowody, w razie nie zatwierdzenia na moje imię przedsiębiorstwa, pragnę odebrać osobiście, lub upoważniam (wymienić kogo).
Miejsce mojego zamieszkania (wyszczególnić wyraźnie miasto, ulicę i numer domu).
M. N. d. N. miesiąca N. 1879 r.

Podpis:

—22570—3-3

Do sprzedania

dwa Domy

w środku miasta, szacunek 52,000 i 20,000; Algierka podbita piźmowcami, a wyłożenia Elki Amerykańskie, na wzrost średni; oraz **Mufka i Kołnierz** sobolowe.—Wiadomość w Dystrybucji pana Glücka, plac Ś-go Aleksandra Nr 12, bez pośrednictwa. d-3-6-23173-

Młodzieniec

w sile wieku, opatrzonei chlubnymi świadectwami, jako gospodarz, a ostatecznie pełniący obowiązki buchaltera w piekarni, poszukuje odpowiedniego zajęcia w kantorze lub jakimś składzie.—Adres zostawić można w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. d-2-3-23680-

WYDANE NAKŁADEM
JULJANA MÜLLERA,
ulica Senatorska Nr 18, wprost ko-
ściółka S-go Antoniego,
nowe tańce na Fortepian

z Piekla rodem, Mazur

przez **K. Syrewicza.** Ceka kop. 22 1/2.

La Biche au Bois, Quadrille,

par **Teodor Hertz.** Cena kop. 30.

Do nabycia w składach Muzycznych w War-
szawie i na prowincji. 1-3-23592-

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

E. WENDE i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a (nowy 9)
otrzymała na skład główny:

Wodociąg i Kanalizacja w Warsza-
wie, przez **F. Kucharzewskiego.** Cena
rs. 1.

**O umiejscowieniach czynności izbo-
czeń mózgowych,** przez **Dra Wł. Gaj-
kiewicza** Cena rs. 1.

**O poetach i poezji Arabskiej przed
Mahometem,** przez **J. A. Święcickie-
go.** Cena kop. 75.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych
księgarniach. n2-3-23564-

Nieruchomość

pod Nrem 2370 Lit. D

w Warszawie, przy ulicy Dzielnej położona,
składająca się z pustego placu, rozległości
24,888 łokci kwadratowych obejmującego,
sprzedana będzie przez publiczną licytację,
w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warsza-
wskiego, w dniu 3 (15) Stycznia 1880 r. o go-
dzinie 10-tej zrana.—Licytacja zaczyna się od
summy rs. 18656, jako szacunku taksa bie-
głych wykrytego.—Bliższą wiadomość o wa-
runkach sprzedaży powziąć można w kan-
celarii IV Wydziału Warszawskiego Sądu
Okręgowego, lub u W-go Kurmana, Komisa-
rza Sądowego, przy ulicy Pawiej, pod Nrem 4
zmieszkałego, wreszcie u podpisanego Obron-
cy, przy ulicy Długiej pod Nrem 22 zamie-
szkałego.

Emil Marx, Adwokat przysięgły.
-23165- 3-3k

Obwieszczenie.

Komisarz Sądu Handlowego Warszawskiego
III części, przy ulicy Dzielnej pod Nr 14
zamieszkający, na zasadzie art. 1039 Ust. Post.
Sąd. Cywilnego zawiadamia niniejszem, że za-
jęte prawnie u Izaaka Lichtenbauma towary,
a mianowicie: sakwojaże, woreczki do pnie-
dzy, klamry do tycheże i t. p. w dniu 31 Paź-
dziernika (12 Listopada) r. b., o godzinie 12
zrana, na placu za Żelazną Bramą przez pu-
bliczną licytację sprzedane zostaną.

n1-1-23783- **A. Filipowicz.**

PANNA

głuchoniema, wykwalifikowana do haftu, oraz
do szycia ręcznego i na maszynie, jest do
umieszczenia. — Wiadomość w Instytucie
Głuchoniemych, u przelozonej.

n1-1-23795-

Potrzebna jest

PANNA

szyciaca pięknie bielzną na maszynie, oraz
PANNA do krawiecczyni i do nauki.—Ulica
Leszno Nr 8, mieszkania 11.

n1-1-23796-

CZŁOWIEK

w średnim wieku, poszukuje miejsca: Szwaj-
cara, Służącego lub jakiegokolwiek zajęcia
w jakim zakładzie lub fabryce. Mówi po nie-
miecku, po francuzku i po rusku. Posiada
prztem dobre świadectwa. Adresa pod lite-
rami J. H. W. uprasza składać w Redakcji,
niniejszego pisma. n1-3-23809-

OSOBA

z wyższym wychowaniem pragnie przyjąć
miejsce w Magazynie pierwszorzędnym, do
kroju, lub przewodniczenia Pannom, albo do
zarządu domu, posiada krawiecczynę, szyje
na maszynie i zna różne robotki kobiece.—Uli-
ca Piekarska Nr 8, stróżka wskaże, 2 piętro.
n1-2-23779-

W zakładzie fabrycznym na prowincji wa-
kuje posada

Rachmistrza

pomoconika buchhaltera. Kandydaci zechcą się
zgłosić do kantoru, przy ulicy Granicznej pod
Nr 13. Wymagana jest znajomość języka nie-
mieckiego, oprócz polskiego.

n1-1-23808-

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń
Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1879, 2n
koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej, od ceny rs. 200 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wy-
żej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60,
podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w teje Ka-
sie wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie
wyjawszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dosta-
wy w 1879 r., 2n koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej, po cenie rs. N. N. kop. N. N.
za konia (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warun-
kach licytacyjnych zamieszczonej.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs.
30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko
2-2 d-22627-

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się
w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykona-
nie robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r. 1880, 1881 i 1882, w dziedzińcu maga-
zynu bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 562
kop. 61 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wy-
żej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60,
podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w teje ka-
sie wadium w ilości rs. 57 i na koszt ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu ka-
żdodziennie wyjawszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż wykonania
robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r. 1880, 1881 i 1882, w dziedzińcu magazynu
bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie
(wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licyta-
cyjnych zamieszczonej.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 57 i na koszt ogłoszenia
rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) d-23652-1-3

ZARZĄD

Warszawskiej Gminy Starozakonnych

podaje do wiadomości, iż w dniach 19 Listopada (1 Grudnia) i 20 Listopada (2 Gru-
dnia) r. b., o godzinie 12 w południe odbęda się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Ele-
ktoralnej pod Nr 6 nowym, licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje, na następujące
dostawy dla Służb Gminy w ciągu 1880 r., a mianowicie:

a) dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b.:

1. Koni do karawanów dla exportacji ciał zmarłych Starozakonnych, na Cmentarze:
Warszawski i Pragski, na sumę około rs. 1000. Vadium rs. 100.

2. Przedmiotów i materiałów na potrzebę administracji Cmentarzy Starozakonnych
w Warszawie i na Pradze, dla używania przychowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, mu-
ślinu, merynosu, desek i bali, na sumę około rs. 1500. Vadium rs. 150.

3. Drzewa opałowego sosnowego dla biura Zarządu Gminy, administracji Cmentarzy
starozakonnych, Szkół Gminnych i na rozdział biednym Starozakonnym, na sumę około rs.
2600. Vadium rs. 260.

b) dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b.:

4. Węgla, świec i nafty dla biura Zarządu Gminy i administracji Cmentarzy, na sumę
rs. 500. Vadium rs. 50.

5. Materiałów na odzież dla biednych, na sumę około rs. 1500. Vadium rs. 150.

6. Materiałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy, na sumę około rs. 350. Va-
dium rs. 70.

7. Druków dla biura Zarządu Gminy, na sumę około rs. 350. Vadium rs. 70.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania moj-
żeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się którejkolwiek z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wy-
żej oznaczonym, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12-tą
w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 60, podług niżej za-
mieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych
cyfrach bez ułamków mniejszych jak 1/2 kop.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Zarządu Gminy, z dnia podaję niniejszą deklarację, iż obo-
wiązuje się podjąć dostawy N. N. w ciągu 1880 r. (ad 3 w zimie 1879/80 r.) dla tegoż Zar-
ządu za cenę (wypisać cyframi i wyraźnie) na dostawy (ad 2, 6 i 7 należy wypisać jaki
się odstępuje procent ad praeium liciti), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom
w warunkach licytacyjnych objętych.

Vadium w sumie rs. i na koszt ogłoszenia licytacji rs. 15 przy niniejszem skła-
dam, w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1879 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-3

- 23651 -k

Potrzebna jest na stałe miejsce

Guwernantka,

z atestatem ukończenia nauk i posiadająca
gruntownie język francuzki, zgłosić się może
do Glarasimowiczów, Krakowskie-Przedmie-
ście Nr 11, od godziny 9-tej do 11-tej zrana.
n1-3-23782-

Rs. 4,000.

Kapitał nieletnich jest do wypożyczenia ra-
zem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki,
lub zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość
Nowolipie Nr 70, na dole, wejście od dziedziń-
ca z lewej strony, gdzie wystawka z oknem.
Codziennie między 2-gą a piątą.
n1-3-23786-

WIDOWA

po tutejszym obywatelu, obeznana z handlem,
stara się niniejszem o Administrację jakiego
sklepu, lub przedsiębiorstwa, wyjawszy ba-
warji, lub restauracji.—Wiadomość na Kra-
kowskim-Przedmieściu Nr 36, mieszkania 28.
n2-3-23264-

Kilka

Garniturów Mebli,

gustownie zrobione, Szesłagi, Sofy, oraz
wiele innych, Materace włosiane, spręży-
nowe i walteharowe, bardzo tanio.—Marszał-
kowska Nr 58, wejście przez sklep, u taci-
cera. n-23558-3-6

Młoda wykształcona

OSOBA,

mówiąca dobrze po niemiecku, poszukuje miej-
sca, do zaopiekowania się dziećmi i zarządu
domem, u wdowca, lub do towarzystwa po-
deszej osoby. — Oferty proszę składać w Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. W.
n-23760-1-3

PANNY!

Potrzebne zaraz 4 Panny podręczne, do szy-
cia bielizny męskiej. — Rymarska Nr 12, na
dole, w podwórzu. n-23757-1-6

Poszukuje się

Osoby,

życzącej sobie na wspólne ryzyko założyć
SKLEP, z wyprzedazą różnych wypieków,
a może i Kawy i Herbaty, jeżeli potem Lokal
pozwoili, dla bliższego się porozumienia, pofa-
tygować się proszę pod Nr 14, przy ulicy
Freta, do Piekarni. n-23777-1-3

Poszukuje się do Składu Węgla

PISARZA

z kancją od 100 do 150 rubli. — Wiadomość
w kantorze składu Węgla pod firmą „Konku-
rencyja“ Leszno Nr 30. n1-3-23807-

Potrzebne są natychmiast

PANNY

do sukien zdatne, podręczne i do nauki.—No-
wy-Swiat Nr 44, 1-sze piętro, w oficynie na
lewo. n1-3-23826-

MAMKI

młode, przystojne, z obfitym pokarmem, jedna
jest starozakoną, są w kantorze mamek, ulica
Freta Nr 20, wprost Świętojejskiej.
n-23818-1-1

Potrzebna jest

PANNA

uzdolniona do roboty na maszynie późnosz-
cznej, oraz dziewczynki do wykończania
ręcznie. Zajęcie stałe i korzystne w pracowni
wyrobów późnosznych, Marjańska Nr 4.
n2-3-23476-

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawiecczyni. — Ulica Śliska Nr 1, mie-
szkania Nr 1. n2-2-23449-

Guwernantka Polka,

posiadająca gruntownie języki: polski, fran-
cuzki i ruski, oraz wyższą muzykę poszuki-
waną jest na wyjazd. — Warunki bardzo do-
godne, i osoby zapozatrzone w ehłubne świa-
dectwa zgłosić się zechcą, na ulicy Dziką
Nr 3, mieszkania Nr 5. n-23395-2-3

Leśniczy

egzaminowany, poszukuje posady, pod adre-
sem: Podolska gubernia, powiat Olgopolski,
w Popowej Grobli. — **Kazimierz Grek**
n-23369-2-2

6 zdolnych Panien,

do szycia Rękawiczek na maszynie **Rotha**,
potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodze-
niem.—Tłomackie Nr 6, mieszkania 8.
n-23262-3-3

Potrzebny jest

Nauczyciel

mogący przyjąć do siebie ucznia, dla przygo-
towania go do 3-ciej klasy realnej, lub wo-
jennego gimnazjum.—Życzący raczą zawiado-
mić Szwajcara paryzkiego hotelu przy ulicy
Bielarskiej. n2-5-23704-

OSOBA

w średnim wieku, praktyczna tak w wycho-
waniu dzieci, jako też i w gospodarstwie,
co udowodnić może przy osobistym porozumie-
niu się, zna języki: polski i francuzki, oraz
muzykę wyższą, pragnie umieścić się w ha-
rakterze zastąpienia matki dzieciom i gospo-
dyńi domu, lub do pielęgowania osoby wie-
kowej. — Wiadomość: ulica Tamka Nr 11,
w podwórzu na dole, Nr 12 mieszkania.
-22373-3-3

Do sprzedania

Garnitury Mebli,

Komoda antique, Stolik do kart, Stół przed-
kanapę, Umywalka wszystko mahoniowe, Bior-
ko, 3 Krzesła wiedeńskie, Łóżko żelazne, 2
zegary, Portrety olejne Lipińskiego skrzypka,
Podwalisena, Onaciewicz i Renbrandta, oraz
Stół marmurowy inkrustowany antique i pie-
sek z metalu. — Wiadomość Marszałkowska
Nr 28, mieszkania 2. n1-1-23798-

Potrzbna jest zaraz
Nauczycielka,
z wyższym wykształceniem i muzyką.—Nowy-
Świat Nr 7, w prawej oficynie, piętro 4, mie-
szkania 7. D-23560-2-2

Potrzbny jest zaraz
LOKAJ,
z dobrmi świadectwami, do Doktora.—Ulica
Nowogrodzka Nr 20, drugie piętro. D-23576-2-3

Z kaucją rs. 1,000
Młody Człowiek
przybyły z prowincji, obznajomiony z prawem
sądowym i administracyjnym, oraz znający
język polski i ruski, życzy znaleźć zajęcie,
jako plenipotent, kasjera przy jakim niebądź
zakładzie, czy też fabryce.—Oferty pod lit.
S. S., ulica Widok Nr 6, mieszkania Nr 9,
na 3-ciem piętze. D-23607-2-3

Do Pracowni Sukien damskich i dzieciennych,
ulica Grzybowska Nr 23, potrzebne są
PANNY
podręczne i do nauki, oraz Panienka umieją-
ca szyc na maszynie. D-23643-2-2

PRACZKA
przychodnia, umiejąca dobrze prasować, może
mieć zajęcie, przy ulicy Mokotowskiej Nr 21,
mieszkania Nr 7. D-23663-2-2

Potrzbny jest
WSPÓLNIK
do interesu korzystnego od rs. 5,000 do 6,000
rubli, po informacjé można się zgłosić na róg
ulicy Berga i Krakowskiego-Przedmieścia,
pod lit. T. J. do księgarni. D-2-3-23595-

Potrzbny jest na prowincjé
OGRODNIK
wykształcony, opatrzon dobrymi świadectwa-
mi i znający dobrze hodowlę ananasów.—Wia-
domość przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania
Nr 3. D-23554-2-3

OSOBA
znająca doskonale krawiecczynę i wszelkie
roboty wchodzące w zakres ubiorów damskich,
przyjmuje w mieszkaniu własnym przy ulicy
Chmielnej Nr 35, mieszkania Nr 9, do roboty
suknie, okrycia i t. p., zapewniając Szanowne
Panie, że roboty powierzone, wykonane będą
gustownie podług ostatnich żurnali i za
ceny jaknajumiarkowańsze. D-3-3-23199-

Pożądana jest
Osoba
umiejąca prowadzić konwersację w języku
francuskim i znająca robotki salonowe, zgło-
sić się można na ulicé Marszałkowską Nr 65
na drugie piętro, Nr mieszkania 3. D-3-3-23200-

FRANCUZ
z dyplomem, nowo przybyły, poszukuje demi
placé i lekiej na godzinę.—Wiadomoś przy
ulicy Tłomackiej Nr 9, mieszkania 19; od go-
dziny 12 do 2 po południu. D-23037-3-2

Poszukuje się
BONY
Francuzki, do 8-letniego chłopczyka, do kon-
wersacji.—Ulica Świętokrzyska Nr 37, mie-
szkania 22. D-23324-3-3

Potrzeba 2 Panien
do roboty północz na maszynach, które mo-
gą być z życiem i pensją miesięczną, lub od
szutki.—Tamże potrzeba **DWÓCH OSÓB**
do wykończania na miejscu, lub w domu;
przyjmuje się także do nauki za małym wy-
nagrodzeniem.—Wiadomoś ulica Chmielna
Nr 35, stróż wskaże. D-23351-3-3

Wyszła z druku
Gramatyka Niemiecka
porównawczo ułożona dla użytku prywatnego
przez S. T., ze słownictwem słów nieregular-
nych na hebrajski sposób, t. j. od czasu prze-
szłego zostawionych. Nabyć jej można w ka-
żdej księgarni za 115 kop., główny jej skład
w mieszkaniu p. J. Barszczyńskiego, Święto-
krzyska Nr 16. D-3-3-23232-

Przyjmuje się
Do Roboty
wszelka **Krawiecczynna Damka**, oraz
Futra, Garnitury barankowe, Kapelusze, Ozap-
pecki, Ubranka, Żaboty modne.—Tamże Lek-
cje kroju.—Ciepła Nr 1, mieszkania Nr 19.
D-23220-2-2

DO
Magazynu Bławatnego
Leopolda Faleckiego,
w Resursie Obywatelskiej,
na obecną porę
nadszedł znaczny transport
TOWARÓW WĘLNIANYCH,
pojedynczej szerokości
od kop. 20 za łokieć,
podwójnej szerokości
od kop. 80 za łokieć.
-22773-4-7

Pralnia Krajowa Karoliny
róg Nowego-Światu i Książęcej Nr 2, przy-
jmuje wszelką bieliznę po cenach znacznie niż-
szych jak w innych pralniach, a mianowicie:
Koszule męskie po kop. 12 1/2
Spodnice 15
Firanki skośne do okien 50
Peniary skośne 75.
Bieliznę na pudy, gładką, po rs. 4 za pud.
Zarazem uczy prac i prasować na sposób za-
graniczny, z objaśnieniem sekretu. Za naukę ru-
bli trzy. D-23255 3-3

GRANDE DÉCOUVERTE
Toujours 20 ans.
FLEUR DE CYGNE
PUDER
Przygotowany z Gliceryną
DLA CERY DELIKATNEJ
Najlepszy ze wszystkich pudrów
niepostrzeżalnie przystający
CRÈME IMPÉRATRICE
Biały Cold-Cream
DLA UDELIKATNIENIA CERY
FARDS INDIENS
WSZYSTKICH ODCIENI
DLA WŁOSÓW
EAU ANTIRIDE de la FÉE ROSE
Woda de la Fée Rose
WYGEADZA I UPREDZA ZMARSZCZKI
Specyfiki te pochodzą z fabryki
LADVOCAT DARQUET
5, rue Lévêque, à Argenteuil
(Seine-et-Oise) FRANCE
Skład w Warszawie, u **ALEKSANDRA**
KOCHA, ulica Nowo-Senatorska, n° 4

S. Masłowska,
Krakowskie-Przedmieście Nr 17, drugie piętro.
D-23357-2-3

Z Fabryki Favorita w Bolonji, nad-
szedł świeży
Transport ZAPALEK
Włoskich, woskowych, z nowymi wido-
kami, jako też i drewniane po 10 kop.
tuzin, które Skład Zapalek Włoskich
przy ulicy **Trebackiej** pod Nr 7,
poleca Szanownej Publiczności.
D-23628-2-12

Jest do sprzedania
przy ulicy Wielkiej pod Nr 13, mieszkania
Nr 49, na dole, w oficynie lewej, od godziny
3 do 6, **Algierka** mekka, skunksowa, mało
używana za cenę rs. 60. D-23633-2-2

Do sprzedania:
Szuba jedwabna, podbita b. ładnymi lisa-
mi; **Palcocik** z mułką i szopami, **Garnitur**
tumakowy, Serweta aksamiitna i bluszcze.
Wiadomoś **Zórawia** Nr 21, 2 piętro w po-
wórze, w sieni na lewo. D-23635-2-2

Rs. 30,000.
Żądany jest kapitał, na 1-szy numer hypo-
teki, po Tow. Kred. Miejskiem, na umiarko-
wany procent.—Wiadomoś Chmielna Nr 60,
na 1-szem piętze, od frontu, zrana do 10-tej,
po południu do 6-tej. D-23610-2-3

DOM
przy ulicy Piwnej na 10% netto, na dogo-
dnych warunkach do sprzedania.—Wiadomoś
Nowiniarska Nr 8 u felczera. D-2-3-23600-

Rs. 5,000
żądane jest na 4 place na Pradze, położone
przy banhoie terespolskim, mające urządzone
4 oddzielne hypoteki, rozległości ogólnej 94,000
łokei kwadratowych, nieobciążone żadnymi
długami, na procent 10 od sta, z góry płatny
za rok.—Wiadomoś u adwokata przysięgłego
Ksawerego Smoleńskiego, zamieszkałego przy
ulicy Długiej Nr 16, wprost Cerkwi.
D-2-2-23570-

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wy-
mienionego środka, jako niezawiera-
jącego w swym składzie części szko-
dliwych dla zdrowia, dozwolne na
ogólnych zasadach handlu)

Piękność i Pielęgnacja Skóry
Woda de Lys de Ninon,
nadaje skórze białość i przezroczystość,
ochrania ją od opalenia, czerwoności,
wyrzutów i t. d., konieczną jest podczas
zimy przeciwko pękaniu skóry i dla
odświeżania skóry, rozgrzanej gazem i
złem powietrzem; podczas lata jest to
najlepszy środek na opalenie i zapale-
nie w skutek działania kurzu i słońca.
Cena wielkiego flakonu rs. 1 kop 50,
z przesyłką rs. 2.
Crème de Lys de Ninon,
posiada też same własności co i woda
de Ninon; poleca się szczególnie osobom
używającym Geld-Crém, którego prze-
wysza dobrocią.
Cena słoika rs. 1, z przesyłką rs. 1
kop. 50.
Poudre de Ninon,
kompletujący wodę albo Crème de Lys
de Ninon i zamieniający wszystkie inne
pudry.
Cena pudełka kop. 75, z przes. rs. 1.
Cena pudełka z puszką rs. 1, z prze-
syłką rs. 1 kop. 25.
Sprzedaje się w Warszawie:
W Ruskim Magazynie, ulica Niecała
Nr 2, Nowy-Świat Nr 55, i w głów-
niejszych składach wyrobów kosmetycz-
nych i materiałów aptecznych w Rossji.
Hurtowna sprzedaż i ekspedycja pocz-
towa w kantorze St. Peters. Chem. La-
boratorium, przy **Ekaterinińskim ka-
nale, w bliskości Wozniesień-
skiego Mostu Nr 80.**
Opis i sposób użycia, wysła się na
żądanie bezpłatnie. 1-1-23120-D

Futro damskie,
lisy, z welnianem pokryciem, zupełnie nowe,
za rs. 65 do sprzedania.—Wiadomoś: Nowe-
Miasto Nr 313/1, stróż wskaże.
D-23383-3-3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
urzędowej roboty, orzechowy, niebieskim ry-
pem kryty, za umiarkowaną cenę.—Leszno
Nr 13 nowy, u Tapicera. D-23320-3-3

Dla Ogrodników.
Darmo do zabierania **kora dębowa.**
Ulica Żelazna Nr 41.
D-23326-3-3

Jest do odstąpienia
Skład Węgla
kamiennych i drzewa opałowego, z cał-
kami rekwiwitami, z powodu zmiany intere-
sów.—Ulica Pańska Nr 47. D-23312-3-3

**Smacznie, dobrze i tanio, bo po
kop. 20 wydaje**
Obiady
codziennie do 4-jej godziny, Kucharz wykwa-
lifkowany, oraz daje **potrawy na porcję**,
i przyjmuje zamówienia do domów, za umiar-
kowaną cenę. W czem polecam się względem
Szanownej Publiczności.—Róg Twardej i Że-
laznej Nr 38.—**P. Hojnowski.**
D-23298-3-3

Jest do sprzedania
Bilet uwolnienia od wojska.
Wiadomoś w sklepie Galanteryjno-Dystry-
bucyjnym, na rogu Królewskiej i Grzybowa
Nr 43. D-23321-3-3

BIURO
nowo wybudowany, przy ulicy Nogrodzkiej
Nr 22/5120, obok stacji Towarowej drogi
Żel. Warsz. Wied. do sprzedania.—Bliższa
wiadomoś w składzie Węgla, Ujazdowska
Aleja Nr 25. D-23500-2-3

Biuro Techniczne
Karola Poszepnego
róg ulic Zielnej i Złotej Nr 5, poleca:
**Pływaki do kadzi browarnych fer-
mentacyjnych** w różnych formach.
Przyrządy do prędkiego mierzenia objętości
antalków.
Najnowsze aparaty do napełniania butelek
piwem.
Przyrządy do korkowania butelek.
Najnowsze aparaty do prędkiego mycia bu-
telek.
Krany do oczyszczania piwa.
Piwo tłoczące aparaty (pompy antalkowe)
do konserwowania piwa.
Pompy, werkle i różne naczynia do browa-
rów i gorzeln.
Wentylatory pokojowe i restauracyjne do
wpuszczania świeżego i do wyciągania zepsu-
tego powietrza.
Olejarki patentowane, najlepszy maszyno-
wy olej, jako też prawdziwe malagskie, im-
portowane oliwy.
Biuro przyjmuje wszelkie obstalunki, wcho-
dzące w zakres techniczny.
D-23639 2-3

Warszawska Piekarnia
Ciast i Pierników
przy rogu ulicy Krakowskiego-Przed-
mieścia i Oboznej Nr 405, nowy 4,
znana w Warszawie od lat kilkunastu Szano-
wnej Publiczności, z dobroci towaru i tani-
ości; z dniem dzisiejszym powiększyłem swój
lokal, urządziłem go gospodarsku i zaprowa-
dziłem oprócz wyrobów zwykłych, Kawę, Cze-
koładę i Herbatę. Będąc przekonany, że jeżeli
dotąd Szanowna Publiczność raczyła u mnie
uczęszczać, dość licznie i była ze mnie zado-
woloną, mam nadzieję, że i nadal będzie swe-
mi względami mnie zaszczycać; ja zaś co do
mego zakładu, będę się starał aby wszelkim
wymaganiom zadość uczynić; z czem się ro-
leciam.—Z uszanowaniem **Józef Olszewski.**
D-2-6-23579-

W pracowni przy ulicy Nowy-Świat Nr 48,
mieszkania 18, przyjmują się
SUKNIE
i wszelkie roboty w zakresie toalety wchodzącej,
oraz odstępuje się interes korzystny dla ko-
biet, na przystępnych warunkach.
D-2-2-23593-

Żądana jest
Summa rs. 10,000,
na dom w Warszawie. **KAPITALISTA** z kwotą
rs. 6,000, pragnie przyjąć udział w jakiej
fabryce, lub domu handlowym, żądany jest
WSPÓLNIK z kwotą rs. 500, czas zajęcia od
4-tej do 7-jej po południu; wiadomoś od 4-tej
do 7-jej, bez pośrednictwa.—Tłomackie Nr 6,
mieszkania Nr 8. D-23263-3-3

Do Sklepu Spożywczego
E. Olszewski,
Marszałkowska Nr 34.
Nadszedł znaczny **TRANSPORT SERA** li-
tewskiego, wyborowego funt kop 40, handlu-
jącym ustępuje się rabat.—Tamże **SER** wszel-
kich gatunków; **SMIETANA, MASŁO** solone
litewskie na pudy i funty, **MASŁO** bez soli,
POWIDŁA węgierskie i różne **KONSERWY**,
nadechodzi także codziennie **MASŁO ZE SŁOD-
KIEJ SMIETANKI.** D-23461-2-6

Została otwarta
Pralnia polska
przy ulicy Chmielnej pod Nr 25-m, w której
przyjmuje się wszelką bielizną po cenach mo-
żliwych i starannie z jaknajprędzszym wyko-
naniem.—Po kilku-letniej praktyce stara-
niem moim będzie zadowolnić Szanowną Pu-
bliczność.—**Scholastyka S.**
D-2-3-23423-

Przy ulicy Złotej, w domu pod Nrem 3/1521
jest do wynajęcia piękny
Lokal na Fotografje,
ogrodem lub bez, w każdym czasie.—Wia-
domoś u właściciela domu na miejscu.
D-23282-3-3

Jest do sprzedania:
Szuba Atlasowa,
 kryta z ładnych Lisów, Mufka i Kolnierzyk z tumaków, Suknia wełniana, ciemno-popielata, z dobrego materiału, świeżego fasonu, Paltocik na wacie, czarny aksamitny. — Wszystko za bardzo przystępną cenę. — Ulica Bonifraterska Nr 17, mieszkania Nr 4.
 D-23482-3-3

Wyprzedaz ładnych Kwiatów
 do kapeluszy, do sukien i w doniczkach. — Zielna Nr 29, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2.
 D-23425-3-3

MEBLE.
 Garnitur jesionowy, Szafy do sukien, Kredens, Szafy kuchenne, Stoliczek do kart, Łózka dwa jesionowe, rozmaite sprzęty kuchenne, oraz rozmaite Suknie wełniane z powodu żaloby do sprzedania. — Wiadomość Nowe-Miasto Nr 17, u właścicielki.
 D-23469-3-3

Zakład specjalny fabryczny.
 Z powodu powiększenia zakładu, ma jeszcze znaczny zapas gotowych krzeseł dębowych, rzeźbionych, stołów jadalnych, foteli do biurka, etażerki wypalane i takowe wyprzedaje po cenach jaknajniższych fabrycznych; przyjmuje także do odnawiania meble starożytne inkrustowane, perłową masą, kością i wszelkimi metalami wysadzane, meble dębowe z nadaniem koloru przezroczystego równającego się orzechu naturalnego. — Tamże potrzebni są **Chłopcy** do robót rzeźbiarskich, tokarskich i stolarskich. — Bednarska Nr 11. 6-8-22354 — P. Majchrzak.

DRZEWKA
Owocowe,
 w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej róg Prostej Nr 1172, można dostać w wielkim wyborze drzew owocowych: Jabłoni, Grusz, Wiśni w wyborowych odmianach odpowiednich naszemu klimatowi 1, 2, 3 i 4 letnie, jako też krzewów owocowych Malin, Porzeczek, Agrestów, oraz różnych krzewów z dobrych; cenniki powyższych artykułów na żądanie gratis udzielam.
 D-23060-5-6

Wielki wybór
BARCHANÓW
 białych i kolorowych, poleca
R. KOECHER.
 Piwna Nr 112, nowy 11.
 D-21236-14-20

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia
SZOPA
 na warsztat lub na magle zdalna oraz **SUTERENA**
 Wiadomość u Rządcy domu.
 25-0 — 18920 —

Przy ulicy Pięknej, w domu pod N. 23 nowym
Grand Hotel de Varsovie,
Apartment z Salonem,
 do wynajęcia na Wesela i Uczty.
 D-21458-13-24

Bardzo tanio!
 Są do sprzedania przy ulicy Solec pod Nrem 33, różne deski, z rozebranych galarów, oraz tyczki dla ogrodników. — Wiadomość u Abrama Blaufuks pod Nrem 31.
 D-23618-2-3

Fabryka Pończoch
 bez szwów, przeniesiona z ulicy Długiej na Tłomackie Nr 2, poleca gotową robotę i przyjmuje obstalunki na nowe i nadrobki.
 D-23664-2-6

Poszukuje się
Majątku Ziemskiego
 W Gubernji Warszawskiej, w zamian na dom w Warszawie, przy jednej z pierwszorzędnych ulic. — Majątek może być rozległym od 25-ciu do 30-tu włók, bez służebności, i pośrednictwa osób trzecich. Oferty składać można w Kiosku Nr 3, róg Nowego Świata i Jerolimskiej, pod literami C. C. Z.
 D-23497-3-3

Są do sprzedania z powodu wyjazdu
3 Dorożki
 prawie nowe, 8 koni, z całą uprzężą, numerem i zwszelkimi do tego przynależnościami, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 12, u Urzędnika Sorkina.
 D-23646-2-3

Do sprzedania
Garnitur Mebli
 cały, kryty repsem w jedwabne pasy, kupiony w jednym z pierwszorzędnych zakładów; obejrzeć można: Krakowskie - Przedmieście Nr 5, mieszkania Nr 30. — Tamże Mufki z kacych piór, do sprzedania
 D-23649-2-4

Do sprzedania:
MAJĄTEK Ziemiński, ślicznie urządzony, w glebie pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, włók 14, w tym łąk gronowych włók 3, i torlu dobrego mor. 40, niedaleko kolei i Wisły. — Wiadomość od godziny 3-jej, Wspólna Nr 23a mieszkania Nr 12.
 D-23627-2-3

Są do sprzedania
Elki męskie.
 Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 6, u właściciela domu.
 D-23615-2-3

Oddział Pogrzebowy.
 Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.
Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4.
 19397-6-0

PALETOT
 męski pizmowcami podszyty, używany za rs. 18 i STOL okrągły, machoniowy za rs. 12; do sprzedania. — Ulica Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 15, do godziny 12 z rana.
 D-23439-3-3

Do sprzedania
DOM
 dwupiętrowy, ze stajniami i ogródkiem, przy ulicy Pańskiej Nr 1218a/26. — Wiadomość u właścicielki na 1-szem piętrze.
 D-23565-3-3

Koszyki Damskie.
 Zupelna wyprzedaz hurtowa i detaliczna bardzo ładnych koszyków damskich, zagranicznych po cenach fabrycznych. — Ulica Złota Nr 3, obok fabryki Laferma, stróż wskaże.
 D-23144-5-6

Jest do sprzedania
Fortepian
 o 7-miu oktavach, palisandrowy, z blatem metalowym, 4-ma sprzęcami. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 15, mieszkania 6, trzecie piętro od frontu; od godziny 9 rano do 1 w południe.
 D-23290-4-4

Jest do sprzedania
Szuba niedźwiedziami
 podbita, zupelnie nowa. — Wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16, Stróż Paweł wskaże.
 D-23512-3-3

Dla pp. Ogrodników.
 Za Wojskimi rogatkami, z powodu sprzedaży gruntu na fabrykę, sprzedaje się znaczna ilość krzewów, roślin, róż sztamowych, nawozu, ziemi inspektowej, skrzyń po inspektach, oraz różne sprzęty gospodarskie. — Wiadomość dawny Ogród Ohma, przy Gorczewskiej drodze Nr 3112B, u Właściciela.
 D-23515-3-3

Skrzynia do węgla,
 stemplowana, do sprzedania. — Twarda Nr 13.
 D-23467-3-3

Do sprzedania za przystępną cenę
Dwa Garnitury Mebli
 orzechowych, rysem krytych, Szafy orzechowe, Kredens dębowe, Łózka i t. p. Meble, Wiadomość: ulica Bracka Nr 5, niedochodząc Zórawiej, u Stolarza.
 D-23404-3-6

Wałki Bawełniane,
 do okien w miejsce kitu używane, wyrabia Fabryka Waty J. Kołodziejskiego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 2, w domu tak zwanym Karasia, obok Kopernika; i przy ulicy Leszno Nr 4 obok sklepu kupa Krupeckiego. Handlującym fabryka odstępuje rabat.
 D-20381-2-2

Potrzebny jest
Chłopiec,
 do sprzedaży wódek. — Wiadomość Nalewki Nr 43, placu miesięczna. D-22999-3-3
Szurki z waty do okien,
 poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112/11.
 R. KOECHER.
 D-21234-15-26

Serki zielone, prawdziwe Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka kop. 30.
Extrakt słodowy, wzmacniający siły i żołądek, butelka pokop. 30.
Porter Angielski, oryginalny i ściągany w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach.
Piwo Bawarskie lagrowe, w 1/4 i 1/2 butelkach.
Śledzie Pocztove wyborowe, poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych
A. GLAESER,
 ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skwera.
 D-22689-5-6

Owocarnia Włoska,
 Tłomackie Nr 9.
 Poleca świeżo odebrane Kaszany Włoskie. Tamże codziennie od godz. 4-tej po południu dostać można gorących pieczonych Kaszanów.
 D-23496-3-10

Do sprzedania:
 para 6-cio-letnich **Karych OGIERÓW,** ruskiej rasy, rysaków, w raz z mało używanym Faetonem, ruskimi ehomontami i odpowiednim zbraniem dla stangreta. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 2, w bramie u Szwejcara. D-23613-2-3

FOLWARK
 włók sześć, gleby w części pszennej, w części żytniej, bez służebności, z inwentarzem żywym i martwym, z kompletnymi zabudowaniami nowymi, z łąką na 20-tu morgach, od legły, od Warszawy mil 7, od kolei Nawiślańskiej mil 2-e, jest do sprzedania, każdego czasu. — Wiadomość u Michała Urbanowskiego, Adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej pod Nrem 21. D-23604-2-3

Nieuzuwajęca chemicznych środków
„Amerykańska Pralnia Bony”
 przy ulicy Aleksandra Nr 21, w miejscu po byłej pralni Kaszubskiej, otworzona temi dniami, pierze wszelką bielizę, koronki, po cenach umiarkowanych, w czym się poleca uznaniu Szanownej Publiczności. — Uczennice d prania i prasowania, przyjmują się za umiarkowaną opłatą.
 D-23611-2-3

Dwieście kóp Kapusty
 do sprzedania, liście i głąbie. — Długa Nr 20.
 D-23501-3-3

Wolant,
 w dobrym stanie, do sprzedania, za cenę przystępną. — Wiadomość: Leszno Nr 21, w fabryce powozów. D-23506-3-3

Wyprzedają się mało używane
FUTURA
Męskie: Niedźwiedzie, Szopy, Małpy, Popielice, Elki, Junaty, Skunksy, Kaszanki, Baranki, Pizmówce i t. d.
Damskie: Tumaki, Lisy białe, żółte, Elki, Junaty, garnitury mufki i kolnierzy.
Pałta męskie i damskie zimowe, w sklepie wyprzedają B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
 D-23187-4-6

Korzystnie można kupić
piękny DOM,
 na 8% netto. — Kapitał wymagalny 30,000 rs. Wiadomość: sklep pod Turkiem, Nowy-Świat Nr 48.
 D-22185-6-6

Korzystne!
 Z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie na korzystnych warunkach **SKLEP korzenny** z całym urządzeniem, dobrze procentujący się, położony w zaludnionej i ożywionej części miasta. — Wiadomość bliższą powiżać można w kiosku przy zbiegu ulic: Karmielickiej i Nowolipie, obok Szpitala Ewangelickiego.
 D-22626-6-6

Rs. 4. Kapelusze Damskie rs. 4.
 W Pracowni **NATALJI W.,** ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2 piętro, w bramie po lewej ręce; przygotowano znaczny zapas kapeluszy damskich filcowych i aksamitnych, które sprzedaje się od 4 rs. i wyżej. — Tamże przyjmują się **SUKNIE, OKRYCIA** i **FUTRA** do roboty, które w jak najkrótszym czasie, podług ostatniej mody, po cenach przystępnych są wykonywane. — 22781-6-6

Nadszedł świeży transport
Ubrań ciepłych
 dla pań i dla dzieci jako to: halki, dolmany, chustki, sukieneczki i t. p., j. k również: szaliki, kolnierze, krawaty, aksamity, plusze i atlasy do ubierania kapeluszy, w najświeższych gustach, oraz
PLÓTNA
 prawdziwe zagraniczne (holenderskie), wszystko w wielkim wyborze i po cenach bardzo umiarkowanych, poleca
MAGAZYN ROZMAITOŚCI
A. Rembierz,
 Chmielna Nr 33.
 D-22560-3-6

Sztyfty do obuwia.
 Fabryka w Pińsku, gubernji Mińskiej, wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.
 W krótko w tejsze fabryce będą się wyrablać **Kopyta dla szweców.**
 Adres: **T. Piotnicki i Spółka w Pińsku**
 D-3287-47-52

BISCUITTY
 FABRYKI
Blickhan & Robinson
 w St. Petersburgu.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić panów handlujących, iż mając sobie powierzona wyłączną sprzedaż wyżej wymienionych **Biscuitów**, przyjmuje zamówienia, i wykonuje takowe w najkrótszym czasie, — mniejsze zaś partje sprzedaje na miejscu.
Biscuity pomienne odznaczają się doskonałym smakiem, pięknością wyrobu i niezwykłą trwałością, w czym nieustępują angielskim, są od takowych jednakże **znacznie tańsze.**

Jakób Bein,
 Senatorska Nr 22, w Warszawie.
 D-18384-8-12

Damskie Lisy,
 używane, za przystępną cenę do sprzedania, u kuśnierza Korzyckiego, ulica Bielarska.
 D-23103-2-2

Jest do odstąpienia
Skład Wódek.
 przynoszący czystego zysku różnie rs. 2,800. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 38.
 D-2-3-23583

Dwie Lampy
 gazowe, pojedyncze do okien wystawowych, ozdobne, mało używane, są do zbycia w handlu galanteryjnym Włodzimierza Kaniewskiego, Senatorska Nr 22, róg placu Resursy Kupaieckiej.
 D-23556-2-3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
 sześć krzeseł, dwa fotele, kanapa i stół. — Ulica Karmielicka Nr 8, na pierwszym piętrze, z bramy na lewo. D-23594-2-3

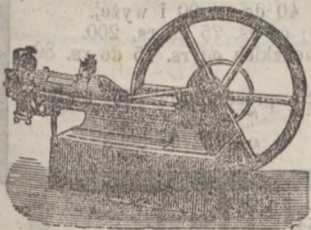
Jest zaraz do sprzedania
Kawiarnia,
 z powodu zmiany interesu, dobrze procentująca. — Ulica Mostowa Nr 1, wiadomość na miejscu.
 D-23608-2-3

Do sprzedania bez pośrednictwa
DOM
 w środku miasta, na 8% netto. — O szczegółach dowiedzieć się można u p. Abczyńskiego, adwokata, Długa Nr 23.
 D-23350-3-3

Ul. Miodowa Nr 490/1.

OTTONA

NAJNOWSZA GAZOWA MASZYNA.



Najprostszy, najtańszy motor dla mniejszego przemysłu.

W każdej chwili gotowy do ruchu, wymaga jedynie zapalenia płomienia gazowego, nie potrzebuje czasu marnującego się na zapalenie, ani przysposobienia materiału opałowego, nie wydaje on wcale popiołu — nie wymaga wcale maszynisty — żadnego poliejno-budowlanego pozwolenia, jak to ma miejsce przy maszynach, kotłach

parowych, może być ustawiony w każdym mieszkaniu na najwyższych piętrach — jest zupełnie bezpieczną i nie podwyższa składowi przy ubezpieczeniu od ognia. — Tęgo rodzaju maszyny funkcjonują już od roku bez potrzeby żadnej reperacji:

- W drukarni Kurjera Warszawskiego: 1-a 8-mio i 1-a 4 konna.
- Od miesiąca Marca, w drukarni W-go A. Ginsa: 1-a 4 konna.
- Od miesiąca Czerwca, w tkalni W-go Gerstenzanga: 1-a 4-o konna.

Następnie przyjdą w bieżącej:

- W piekarni W-go St. Kropiwnickiego: 1-a 4-o konna.
- W Warszawskiej fabryce gazu: 1-a 2-u i 1-a 1-o konna.
- W nowym gmachu JW. Krasińskiego: 1-a 1-o konna.
- W Warszawskiej fabryce taśm gumowych 1-a 4-o konna.

Wyłączna Sprzedaż u

H. KRAFTA

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla Potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

6-0-22372-

Ul. Miodowa Nr 490/1.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODE KOLONSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niezem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00-0 -19120-

!!! UWIADOMIENIE !!!

WIELKI SKŁAD MEBLI

OLSZTYNSKIEGO JANA,

Nowy-Swiat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Zaś na Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo.

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

10-12

- 20901 -

W Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga FILTRY nowego systemu ALBERT

do klarowania wody, metalowe, wszelkich form i systemów, trwałe i ozdobne, które można otwierać i oczyszczać dowolnie. Te filtry są znacznie tańsze od kamiennych filtrów, które nie mają tych samych dogodności i których nie można naprawiać.

- 2757 -

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu. Nie doskonałego pomiędzy wszystkimi kompozycjami i wynalazkami dotyczących się upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM**. Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zacierając on tak sztucznie i tak misternie ślady wędzącej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając złudzeniu, zaprzysięgnie w tej sztuce naturalną młodość i piękność. 1 rs. 50 kop.

Puder Angielski

VELOUTINE odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zrypuje się z twarzy, pozostawiając trwałą i naturalną białość. Cena z puszką **rs. 2**, pojedyncze **rs. 1 kop. 50**. Główny skład w Warszawie Magazyn à la Renaissance Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępnie się stosowny rabat.

6-6

- 20963 -

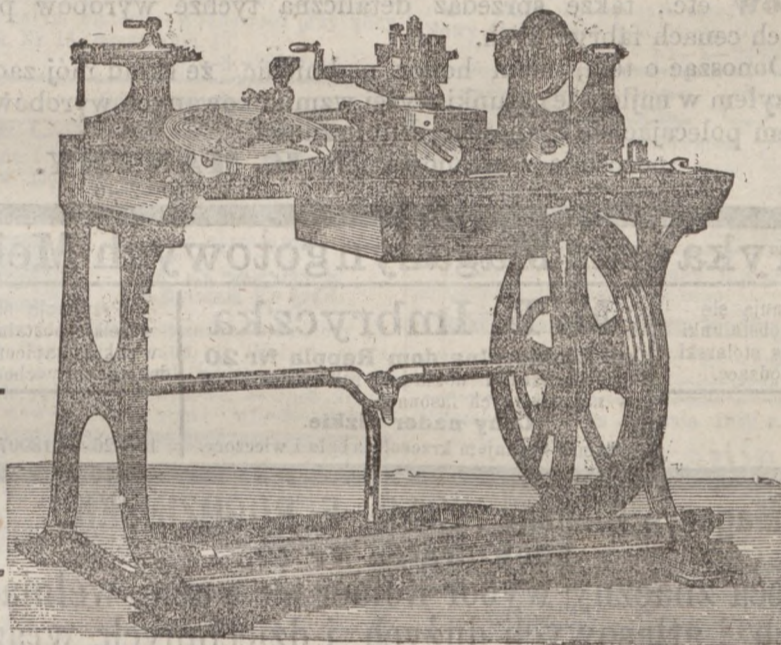
CUKIER ZA DARMO!

Cukier za darmo!

Cukier za darmo!

Mając sposobność w skutek przebywania w okolicach Kiachty otrzymywania z najpierwszych plantacji doskonałej herbaty z ostatniego zbioru — mam zaszczyt prosić Szanowną Publiczność przekonać się o dobroci takowej herbaty — nadto do 1-go funta herbaty dwurublowej dodaję **za darmo** 1 funt cukru w najlepszym gatunku, — do 1/2 funta herbaty 1/2 funta cukru, do 1/4 funta herbaty 1/4 funta cukru; do herbaty ceny półtora rubla za funt, dodaję również **za darmo** cukier w tym samym stosunku, w trochę tylko gorszym gatunku. — **W Sklepie Kolonialnym, przy ulicy Mostowej Nr 16.** D-23105-3-3

Tokarnie — Wiertarnie — Heblarki



w znacznym wyborze poleca

Tłocznie — Kuzienki — Pily taśmowe

H. SOMYA w Warszawie
ulica Marszałkowska Numer 41.

15-0

- 8067 -

Polecam się łaskawej pamięci i podaję do wiadomości Szanownych Panów, iż po kilkoletniej pracy w jednym z pierwszorzędnych Magazynów w Warszawie, a także czując się zupełnie być uzdolnionym w swym fachu, otworzyłem

Pracownię Ubiorów Męzkich,

przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 60, w podwórzu na dole, w poprzecznej oficynie.

Przyjmuję wszelkie obstarunki ze swoich materiałów, oraz z powierzonych i jedynym moim zamiarem jest nie zrażać Szanownych Panów ceną, a także o ile sił moich, rzetelnie i punktualnie, podług najświeższej mody robotę wykonywać, gdyż tylko tem można w jednac względy Szanownych Panów i mam nadzieję, iż Szanowni Panowie raczą przyjść w pomoc człowiekowi, któren przez własną pracę chce sobie wyrobić imię.

D-23424-2-6

Z uszanowaniem Karol Woiski.



Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.



Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadechodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzećniowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami od rs. 4 do 12, w najlepszym i najgustowniejszym wykonaniu. Obstarunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Fabryka w Warszawie:
Neubau Siebensterngasse. Świętokrzyszka Nr 24.

D-2-10

- 23430 -

Do Głównego Składu Kawioru J. F. MATOCHINA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Bujno Nr 2,

nadszedł świeży transport Kawioru świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego, takiegoż, oraz Groszku zielonego, Buljonu wołyńskiego i Kleczkowskiego, Musztardy francuskiej i Sarepskiej i różnych gastronomicznych towarów; Słami Moskiewskie, Ogórki, Gruszki, Sliwki i Wiśnie Neżeńskie, Łososia, Siomgi i Sigow wędzonych, Słedzie pocztowe, Makarony Moskiewskie, Oliwki mało słone, Konfitury różnych gatunków, Marmolady fruktowe, Siemie kanarkowe, Krymskie Winogrona i Jabłka, i inne przedmioty, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

J. F. MATOCHIN.
D-23571-2-3

Piece Kafłowe, Bunclawskie, wyroby Garncarskie,

Bury gliniane,

zewnątrz i wewnątrz glasurowane i premjowane, poleca po cenach najtańszych. Cenniki bezpłatnie.

Bunzlau na Szląsku.

Bunclawska Fabryka wyrobów glinianych.

D-23621-2-3

Edward Kuettner.

Niniejszem mam honor donieść, iż dla udogodnienia Szanownej Publiczności, urządziłem w Składzie moim (ulica **Tłomackie Nr 3, dom Manna**), obok dotychczasowej hurtowej sprzedaży wyrobów fabryki J. Stegmann w Łodzi, zajmującej się **specjalnie** wyrobem **Kaszmirów merynosów** etc., także sprzedaż detaliczną tychże wyrobów po stałych cenach fabrycznych.

Donosząc o tem, mam honor nadmienić, że skład mój zaopatrzylem w najlepsze gatunki wyżej wzmiankowanych wyrobów, z czem polecając się Szanownej Publiczności,

pozostaje z uszanowaniem **K. MANTEY.**

D-23640-2-6

Fabryka oraz Magazyn gotowych Mebli

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące.

M. B. Imbryczka

ul. Elektoralna dom Rappla Nr 20.

Dobór Mebli dokładnej roboty dokładnej w najświeższych fasonach.

Ceny nader niskie.

Tamże wynajem krzeseł na bale i wieczory.

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tapiecersko-dekoracyjny wchodzące.

18-26 -18007 -

Magazyn Bielizny i Kołder E. ROGOZIŃSKIEJ,

Elektoralna Nr 43,

poleca znaczny wybór Kołder na wacie, welnianych i atlasowych dużych i dziecinnych, wraz z dopasowanymi prześcieradłami. — Kołdry duże od rs. 7, dziecinne od rs. 3.

D-23421-2-3

RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Z powodu zmiany interesu wyprzedaje się bieliznę męską, damską i stołową, kałesony i kaftanki welniane i trykotowe. Pończochy, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p., od najtańszych do najwzrostniejszych. Weby w resztkach — bardzo cienkie.

20% niżej kosztu!

10. Miodowa. 10.

20% niżej kosztu!

5-8

- 22459 -

BIELIZNA MĘSKA, DAMSKA I STOŁOWA

Nouveau grand café restaurant,

ulica Długa Nr 30,

(w hotelu Drezdeńskim),

Nowo otworzony zakład gastronomiczny; urządzony stosownie do wymagań komfortu w obszernym bo kilkanaście pokojów liczącym lokalu, poleca się Szanownej Publiczności doborem potraw, sporządzanych przez wydoskonalonych w swej sztuce kucharzy, oraz rozmaitemi a przedniemi gatunkami win, ilkierów i wódek, oraz piwo z browaru W. Kijoka i S-ki.

Każdodziennie wydawane są obiady, śniadania i kolacje, oraz potrawy w każdym czasie à la carte, bufet obficie zaopatrzony w przekąski, nadto zaś dostać można zawsze doskonałej kawy, herbaty i czekolady, a także i wybornego pieczywa.

Ceny jadł i napojów przystępne, a za dobroć i świeżość provizji zaręcza właściciel zakładu, którego staraniem będzie zawsze zadowolnić choćby najwzrostniejsze wymagania Szanownych gości.

Dla dogodności osób familijnych urządzone zostały oddzielne gabinety.

5-6

- 22561 -

Władysław.

W. KRUSZEWSKI

Ulica Miodowa Nr 3, pałac W-go Grabowskiego.

Po powtórnym powrocie właściciela z zagranicy **Magazyn Mód i Nowości Wł. Kruszewskiego**, został obficie zaopatrzony na sezon zimowy w bardzo wielki dobór:

Sukien gotowych welnianych spacerowych (en ville) od rs. 18 do rs. 40.

Sukien gotowych welnianych wizytowych od rs. 40 do rs. 90 i wyżej.

Sukien gotowych jedwabnych z materji Ljońskiej od rs. 75 do rs. 200.

Okryc zimowych z materiałów angielskich i francuzkich od rs. 15 do rs. 80.

Okryc z ljońskiej materji i aksamitu (frappé).

Wielki wybór **Sorties de Bal** i wiele innych przedmiotów do toalety damskiej.

Znaczny dobór **Penioarów** rannych.

D-23270-3-3

Wierzbowa róg Niecałej Nr 1.



Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

w nowym domu hr. Krasieńskiego.

GŁÓWNY SKŁAD

PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

Aleksandra Lipink.

10-12

- 19517 -

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

GELLÉ Frères, Wynalazcy, 35, rue d'Argout, 35, PARIS

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



NIGRITINE VÉGÉTALE

FARBA DLA WŁOSÓW I BRODY

Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedynie nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZARY.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzjerów.

(Gazeta lekarska.)

-10476-12-0-

PUDER W PŁYNIE

(Poudre liquide dedie de Adelina Patti).

Cena rs. 1 kop. 50.

Jedynie prawdziwy i dobry, dostać można

w Głównym Składzie

PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

Aleksandra Lipink,

ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 1, w nowym domu hr. Krasieńskiego. — 19519-11-12

Gdyby kto życzył oddać

Dziecko,

począwszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za odpowiedniemi wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej nr 50, mieszkania 17, t. j. od Marszałkowskiej za ogrodem zwanym „Koszyki”, z prawej strony. 3-3

Osoby zyczące sobie spożywać

Obiady

smacznie i zdrowo przyrządzone, w domu przyzwyczajonym, obywatelki ze wsi przybyłej, raczą się zgłosić na ulicę Złotą pod Nr 13 lit. A, na dole w bramie, po prawej ręce, w każdej godzinie dnia. D-23032-5-6

„CERES.” Produkta wiejskie, Marszałkowska Nr 62.

1-o Sprzedaż hurtowna i detaliczna sera rytwiańskiego, na sposób szwajcarski, w dobach Artura hr. Potockiego wyrabianego, oraz litewskiego, znanych ze swojej dobroci. 2-o Otrzymało wielki transport wedlin litewskich i krajowych, konfitur, kompotów i różnych artykułów owocowych. 3-o Masło śmietanowe i świeże śmietanowe codziennie sklep odbiera w gatunkach wybornych. — Masło solone litewskie i krajowe na luty i pudy. 4-o Przyjmuje się obstalunki na zwierzynę i drób pieczone. D-23347-4

SKLEP

z mieszkaniem lub bez takowego, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41/1257, od 1-go Lipca 1880 r. — Informacja u właściciela w tymże domu. D-23297-2-3

FABRYKA MYDEŁ i PERFUM W. BERSONA, WARSZAWA, BIELAŃSKA, 466.

d-22952-3-20

Student Uniwersytetu,

znający gruntownie matematykę i języki klasyczne, życzy udzielać korepetycji. — Wiadomość uprasza zostawić w Redakcji pod lit. K. J. R. d-23533-2-3

Zadany jest

Korepetytor,

na stałe. — Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania 3. d-23513-2-3

CHŁOPIEC

w wieku od 12 do 14 lat, potrzebny zaraz jako uczeń do Cukierni Kozłowskiego. — Nowy-Swiat Nr 67. d-23562-2-3

MEZATKA

pragnie przyjąć dziecię na garnuszek. — Brzozowa Nr 2, mieszkania 30. d-23499-2-3

PANNA

potrzebna jest do szycia na maszynie systemu Singera. — Wiadomość w zakładzie tapicerskim S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 15. d-23521-2-2

Dwóch Uczniów

potrzeba, do Cukierni S. Trojanowskiego. — Ulica Mazowiecka Nr 1. d-23543 1-3

Ktoby zechciał Podaptekarza

przygotować z chemii do egzaminu prowizorskiego, raczy się zgłosić do Apteki Szpitala Ujazdowskiego, pomiędzy 9-tą a 2-gą do P. A. M. d-23350-1-3

Chustki białe i popielate

Z Puchu Koziego

robione na drutach, gładkie i w desen, od 1 do 3 arszynów wielkości, są do sprzedania, po cenie od 5 do 30 rs. — Tamże **Puch przedzany** po rs. 12 i 14 funt, z tem, że nie mniej jak jeden funt się wysyła. — Adresować należy na imię Piotra Garanzyna, do Magazynu Kwaśnikowa w Saratowie. d-23344-1-2

RS. 700.

Potrzebna jest pożyczka na lat dwa. Wypłata kapitału z procentem nastąpi w ratach miesięcznych po rs. 36. Właściciel Dóbr Ziemińskich aktem Rejentalnym lub weksłem solidarnie poręczy. — Wiadomość Ws.ólna Nr 28, mieszkania 17. d1-1-23793-

KOŃ

do wierzchu, może chodzić i w zaprzęgu, pięcioletni, bez błędu, ładnie się prezentujący, do sprzedania za kwotę 300 rs. Można go widzieć codziennie, na Powązkach, w stajni pułku Połtawskiego, u woźnicy Silwanowa. — Blizsza wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 27, mieszkania Nr 1. d-23849-1-2

Do sprzedania

FUTRO

męskie z bobrów, Futro damskie z czarnoburych Lisów, i inne futrzane rzeczy. — Złota Nr 2b, na pierwszym piętrze. — Tamże potrzebna Nianka niemka, lub rosjanka. d-23776-1-3

Fortepian do wynajęcia

na godziny. — Świętojerska Nr 8, mieszkania 12. d-23844-1-2

Rs. 12,000

na 9%, na pierwszy numer hipoteki, domu mrowanego, 3 piętrowego, wykończającego się. — Wiadomość u reagenta Baturskiego, w sądzie okręgowym warszawskim, od godziny 10 z rana do 2 po południu. d-23328-1-3

W domu pod Nr 36, przy ulicy Leszno, są do sprzedania różnego gatunku

Drzewa

owocowe i winogrona, za cenę bardzo umiarkowaną. d-23836-1-1

PAN

który wynajął mieszkanie pod Nr 2, przy ulicy Piekarskiej, zechce się tamże zgłosić. d-23824-1-1

Do sprzedania

Futro

tumaki borowe Salopa, skunksy Algierka męzka, elki Salopa, jonaty Salopa, przedmioty ubiorowe i pościel, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 44, na 1-szem piętrze. d-23823-1-3

Do sprzedania

Ogier

turecki, maści kasztanowatej, 7 lat. — Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej w koszarach Sapieżyńskich, u feldfebla 16 roty. — Tamże są do sprzedania tureckie rasowe: **Kozioł i Baran.** d-23822-1-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

angielski, Szeslong skórzany i Fotele. — Ulica Marjensztad Nr 15 nowy, w sklepie. d-23820-1-6

Do nabycia kilka ładnych

Widoków

olejno-malowanych, w składzie materiałów piśmiennych Przybylskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75. d-23830-1-3



Amerykan

na 6 osób, para chomont angielskich, perelotka petersburska, 2 bryczki i 2 sanek, mało używane, są do sprzedania. — Ulica Orła Nr 10. d-23829-1-3

Do sprzedania

Garnitur orzechowy

jedwabiem zielonym kryty, biurko orzechowe, dwa stoliki do kart orzechowe, dwa lustra orzechowe petersburskie, dwa lustra złocone, jedno owalne: **dwie konsolle** złocone mało używane. — Wiadomość w fabryce ram, Orła Nr 7. d-23835-1-3

Bardzo tanio są do sprzedania!



MEBLE:

2 Garnitury urzędowej roboty, z których jeden rzeźbiony utrechtem kryty, Sofa, Szeslong, Kozeta, Fotel i Stolik. — Ulica Pańska Nr 10, mieszkania Nr 1, na dole u Trzaski. d-23753-1-3

Można zakontraktować

CEGŁY

znaczną partję na przyszły rok, kto takowej potrzebuje, raczy się porozumieć przy ulicy Brukowej, dom W. Mintra, Praga, stróż wskaze. d1-2-23787-

KARTOFLE

można nabywać na korce. — Blizsza wiadomość w kantorze, Pańska Nr 11. d1-10-23788-

Sążni 400

drzewa sosnowego, potrzeba rocznie do zakładu przemysłowego, chcący konkurować o dostawę, mogą się zgłosić do kantoru, Pańska Nr 11, od godz. 9-tej do 12-tej. d1-2-23789-

Maszyna półczosznicza

zupełnie nowa, jest do nabycia, za cenę bardzo umiarkowaną, w Instytucie Głuchoniemych. — Wiadomość w kancelarii Instytutu. d1-1-23794-

Jest do sprzedania

Mleczarnia

z pięcioma krowami. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 4. D-23039-4-4

Do sprzedania

PALTO

na dublonach, i nowy Garnitur na chłopczyka lat 12. — Ulica Leszno Nr 42, u Sieniawskiego; tamże się można dowiedzieć o sprzedaży Restauracji. d-23295-3-3



Juljusz Illmann

Fortepianista z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuję wszelkie reparacje, i strojenia Fortepiany, Pianina, i Melodykony — Fisharmonje. Ulica Chmielna Nr 48. d-23431-2-4

Plaszcz szopowy

i PALTO zimowe, sprzedaje się pod Nr 14, w Hotelu Kowieńskim. d1-2-23790-

Owocarnia

z powodów nieprzewidzianych, do sprzedania za przystępną cenę, z urządzeniem i zapasami owoców, konserwów i t. d. — Wiadomość: Freta Nr 25 w Owocarni. d1-3-23805-

Ważna wiadomość!

Nowa wielka LODOWNIA do wypuszczenia w dzierzawę. W razie żądania podzieloną być może na połowę. Kontraktowanie na lod z odstawą na miejscu przyjmuję się. — Wiadomość blizsza Bielańska Nr 4, stróż wskaze. d1-3-23806-



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy o 7-miu oktawach, Budynowicza, z całym blatem. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 14, mieszkania 13. d1-3-23781-

Do sprzedania

FUTRO SZOPY

podróżne i paka do fortepianu, w magazynie ubiorów męskich Klimontowicza. — Leszno Nr 26. d1-1-23811-

Do sprzedania



Kareta

używana podwójna, elegancka, 2 Faetony nowe, 2 Faetony używane, 1 Wolant nowy, Dorożka nowa i Bryczki, także przyjmuję się wszelkie reparaacje Powozowe. — Ulica Śliska Nr 13 nowy u Lakiernika. d1-3-23791-

Oszczędność!

Zakład Reparatyjny Warszawski.

Graniczna Nr 6.

1) Reperuje, czyści, przerabia wszelką odzież męską; 2) Obuwie zeluje, naprawia, podszywa; 3) Odświeża i fasonuje kapelusze; 4) Pierze i reperuje rękawiczki; 5) Naprawia bieliznę. Wszystemu nadaje pozory nowości i elegancji. **Ceny umiarkowane, pospiech niezwykle.** Komunikacja ułatwiona przez posłance, kaźden z nich posiada kwitarzusz zakładu. 3-3-21859

W biurze Prośb i Tłumaczeń ulica Piwna Nr 7, jest do nabycia za przystępną cenę

Używana Maszyna

do szycia, systemu „Wheeler et Wilson.“ d-23655-3-3

Garnitur Mebli:

jest do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość w Cytadeli, w mieszkaniu Inżyniera kapitana Polańskiego. d-23654-3-3

Jest do sprzedania wygodny pakowny mało używany

WOLANT,

za cenę 220 rs. — Aleja Ujazdowska Nr 19 u stróża. d-4-3-23590-

SUKNIA

jedwabna, piaskowego koloru, świeżego fasonu, bardzo mało używana, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość ulica Smolna Nr 8, mieszkania Nr 3. d-23629-3-3

3 SPICHRZE

o 3 bramach, oszklone, i 3 oknach, które służyć mogą dla kaźdego rzemieślnika na warsztat, do wynajęcia, przy ulicy Nowolipie, pod Nrem 2450, wiadomość u Stróża. d-23612-2-5

Pokój

z meblami, ze wszystkimi wygodami, przy familji, do najęcia zaraz. — Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. d-23550-3-3

Skiepy i Lokale

do wynajęcia w blizkości Saskiego Ogrodu i Żelaznej Bramy, przy ulicy Grzybowskiej Nr 8, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża. d-23503-3-6

Poszukuje się

MIESZKANIA

przy ulicy Marszałkowskiej, lub w blizkości takowej, od Nowego-Roku, o 3-ch lub 4-ch pokojach z kuchnią i dwoma wejściami oddzielnymi, z umeblowaniem lub bez. — Oferty proszę składać przy ulicy Smolnej pod Nr 7 u stróża. d1-2-23799-

Dwa Pokoje

z kuchenką, tarasem, z pięknym widokiem na Wisłę, wodociągiem, zlewem i waterklozetem, na 3-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Stycznia r. p. za rs. 250 rocznie, w domu Maksymiljana Fajansa, Nr 52 Krakowskie-Przedmieście. d1-3-23797-

Dwa Pokoje

z przekpokojem z meblami, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz na miesiąc 3; tamże do sprzedania **Kolnierz i Mufka** z niebieskich lisów, mało noszone, za rs. 40. Nowy-Swiat Nr 1, mieszkania 10. d1-2-23825-

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, przy familji do najęcia dla przyzwoitej osoby: Nauczycielki, cudzoziemki lub przybyłej z prowincji damy. — Nowy-Swiat Nr 12 nowy, mieszk. 12, prawa oficyna. d1-1-23802-

Z powodu nagłej zmiany interesu jest do sprzedania za przystępną cenę

Kawiarznia

przy ulicy Piekarskiej Nr 2, wiadomość na miejscu. d1-3-23800-

Potrzebuję od 1-go Stycznia 1880 r. dobrego

Mieszkania

złożonego z 5 pokoi, przedpokojem z kuchnią, piwnicą, oraz pokojem dla slug. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 44, w Magazynie wyrobów metalowych p. Lewandowskiego. d1-1-23792-

Wspólne Mieszkanie

w dużym pokoju, z oknem wystawowym od frontu, na 1-m piętrze, dla kobiety, na zakład Kapeluszy lub t. p., albo też na prywatne, jest do najęcia w pracowni Sukien damskich przy ulicy Trębackiej Nr 7. d1-3-23784-

Jest zaraz do wynajęcia

LOKAL,

na pierwszym piętrze, z balkonem, złożony z Salonu, 4-ch Pokoi i Kuchni, woda i zlew na miejscu. — Wiadomość w Łazienkach Kurca nad Wisłą, u Właściciela. d-23852-1-4

Pokój

obszerny, do najęcia przy familji, może być z meblami. — Tamże do sprzedania kilka garniturów futrzanych damskich, zegarek złoty damski, paltocik syberyjowy, maszyna do szycia, maszyna do pończoch i inne rzeczy. — Trębacka Nr 9, drugie piętro od frontu. d-23559-2-3

W Niedzielę, t. j. dnia 9 t. m., w Kościele u S-go Krzyża podczas Sumy, w ławce przed Wielkim Ołtarzem, zapewne przez pomyłkę, zabrano

PARASOL

czarny, jedwabny z rączką drewniana i Parasolkę czarną, jedwabną, z rączką kościaną, białą i łanieszkiem stalowym. — Uprasza się o oddanie do Zakrystyi tegoż Kościoła. d-23758-1-3

Skradziono

Listy Zestawne Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego 5%, to jest po rs. 100 Nr 176739, 176738, 132140, 132141, 132142, 132143, 158413 i 158415; na rs. 250 Nr. 063429, proszę o wiadomość do biura cyrkulu 2/3, Apolonja Zabińska. d-23834-1-1

Ostatni tydzień. Przy ulicy Miodowej Nr 3, w domu W-go Grabowskiego.

GUD PRZEMYSŁU

jedynie w swoim rodzaju DYWIZKI do ZEGARKÓW z KRISTORU AMERYKAŃSKIEGO, mogące dla swojej dobroci wytrzymać konkurencję ze złotem, tak co do wykonania jak i dobroci metalu nigdy niezmienną się.

Pięknie te dywizki

które chcemy rozprzestrzenić po całym świecie i których wartość rzeczywista jest wyższą, sprzedawane będą przez przedstawicieli naszej firmy, po nadzwyczaj niskiej i bajecznej cenie

kop. 75

tak, iżby każdy mógł korzystać z nadarzonej sposobności. Każdy kupujący otrzyma oprócz tego w podarunku pudełko, zawierające w sobie 7 przedmiotów:

- Nr 1. Posrebrzany narpstek. Nr 2. Parę spinek. Nr 3. Kołczyki. Nr 4. Pierścionek. Nr 5. Łańcuszek na szyję. Nr 6. Krzyżek lub medaljon. Nr 7. Igielnik.

Zaleca się przedstawicielom naszej firmy wydawać po jednym pudełeczku do każdej kupionej dywizki.

Fabrykant Lambert w Paryżu, Boulevard du Temple Nr 2 bis. Składy: w Brukseli, Rue Colomier, 7, w Strasburgu, Rue des Sept hommes, 5, w Kopenhagrze, Amogertory, Nr 20.

PS. Ekspedjuje się na prowincję za zwrotem franco i przesyłki pocztowej. n3-6-23569-

Majster Piwowarski,

który w Wiedniu i u nas w renomowanych browarach funkcjonował, posiadający najlepsze świadectwa oraz kauceją, może i administrować majątkiem ziemskim, poszukuje posady lub też kapitalisty z którym mógłby wspólnie wziąć dzierżawę, lub urządzić nowy browar tu lub w Rossji. Reflektanci raczą swe adresy składać w składzie, p. Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 8. n2-3-23671-

8 par Cholewek

prunelowych, na białym płótnie, zgubił biedny terminator, przechodząc Królewską, przez Sasaki Plac, Wierzbowa na ulicę Elekoralną. Uprasza sumiennego znalazcę o odniesienie na ulicę Królewską Nr 5, do magazynu obowią. n-23653-3-3

Bazar Stowarzyszenia Merkury,

Tłomackie róg Bielarskiej, przyjmuje w komis do sprzedaży futra. D-22895-5-6

Jest do sprzedania Garnitur Mebli

mało używany, orzechowy; Sofa otomana Kozeta, kryta brokatem zieloną i Szeslong. Chmielna Nr 19, u Tapicera, wprost akacji. n-23471-3-3

Oczekiwane! Naczynia Kuchenne Emaljowane:

Garnki, Rądle, Durszlaki, Dżbanuszki i t. p., jakoteż kompletne Umywalki emaljowane, otrzymano w znacznym wyborze i poleca po cenach najniższych. - J. Przybyszewski, Trębacka Nr 5. k-23352-3-3

Garnitur Mebli

nowego fasonu, mało używany, z powodu braku miejsca, jest do sprzedania, za przystępną cenę. - Wiadomość Nowy-Swiat Nr 70, w targu, w Sklepie masta pod Gwiazdą. n-23401-3-3

Rs. 5,000,

potrzebne są zaraz, na dom przy najpryncypalniejszej ulicy, na jeden rok, procent całoroczny z góry. Gwarancja kapitału i odbiór onego w terminie najpewniejsze. - Wiadomość u W-go Rapackiego Franciszka, Rejenta, Miodowa ulica. n-23393-3-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. - Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI, przeniósł swoje mieszkanie na Nowy-Swiat pod Nr 28 i przyjmuje WSZELKIE roboty TAPICERSKIE, po cenach najtańszych - podejmuje się także i podobnych robót na wyjazd na prowincję, które wykonywa jak najukaradniej. -23751-

Bedąc przez lat wiele starsze Panna w fabryce Gorsetów paryskich pani Marji Payer, przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstarunki na

CORSETY

i do prania i do reperacji, do przerabiania i wyrównywania także złe figury. U mnie można także dostać prócz gotowych GORSETÓW i SZELKI dla Paniutek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. -7647-

W gubernji Warszawskiej do sprzedania dwa Folwarki

pod miastem, przy szosie, każdy przeszło sto morgów rozległy, z budynkami obszernymi, nad wodą bieżącą położone, otoczone laskami z których jeden duży świerkowy, w bliskości Warszawy, komunikacja łatwa. - Na jednym z tych folwarków propinacja czyni czterysta rubli rocznie. Towarzystwo Kredytowe może być zaciągnięte, warunki nabycia dogodnie. - Mapa i bliższe warunki: ulica Bielańska Nr 4. Od godziny 9-tej każdego dnia. Stróż wskazuje. n-3-3-23089-

Do sprzedania 3 Garnitury Mebli

używanych, i 3 Garnitury nowe, Stoły jadalne, Szeslaga, Sofy, Komody i Lustra. - Nowy-Swiat, Nr 60, u tapicera. -22915-4-6d

A. Kobierzycka,

Uczennica Vorth'a w Paryżu, MARSZAŁKOWSKA Nr 75, wprost Zielonego Placu,

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie toalety damskiej wchodzące, oraz suknie do krójania i dopasowania. - Wykład kroju, lub szyję, prowadzi się systematycznie jak dotąd - Panie przyjezdne znajdują stale pomieszczenie, warunki przystępne. - Uczennice kończące kurs, otrzymują świadectwa legalne przez właściwą władzę zatwierdzone. -22368-6-6

Właściciele domów.

Potrzebne jest od przyszłego 1-go Jana Mieszkanie, złożone z dwudziestu pokoj, jasných i obszernych, w domu spokojnym i porządnie utrzymanym. Mieszkanie to może być przy ulicy Marszałkowskiej, lub w pobliżu, w obrębie między Zielonym placem a Alejami Jerozolimskimi. Uprasza się o składanie adresów do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. Z. n2-4-23437-

Ważna Wiadomość!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania bardzo wiele garderoby damskiej, a mianowicie: Szopka lisa, jedwabiem kryta, Suknia czarna, jedwabna, z koronkami i kilka innych, paltoćki aksamiitny, z koronkami, oraz Maszyna do szycia, nożna, i t. p. przedmioty. Obejrzeć można codziennie, pod Nrem 8, ulica Bielańska, na 1-m piętrze, ze schodów na prawo. -22764-3-3

Kamilla Mierkowska,

powróciła z Paryża. - Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). n-23473-5-6

Podaję do wiadomości osób interesowanych, że w skutek śmierci Artura Porowskiego, Adwokata przysięgłego w Kaliszu, znajdujące się w jego Kancelarii akta i dowody na mocy rozporządzenia Sądu Okręgowego w Kaliszu, mnie w zachowanie oddane zostały

Emiljan Drecki

Adwokat przysięgły, zamieszkały w Kaliszu, ulica Marjańska, dom W-go Konatowicza Nr 72. n-23690-2-6

SKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczyńności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, którego fabryka mieści się przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36,

poieca trwałe akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robotek, wózki dzieciinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakresie koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Swiecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.

Z szacunkiem SZYMON CZERNIEJEWSKI -5888-

Po kop. 95 korzec WĘGLA KAMIENNEGO grubego, czystego, bez miazu,

Po kop. 90 korzec WĘGLA KAMIENNEGO

kostkowego, czystego bez miazu, gatunków wyborowych wraz z odstawa, w wozach krytych zamkniętych, zawierających 1000 kilogramów, czyli 60 pudów wagi Warszawskiej; DRZEWO opałowe w szczapach i rabane, wszystkich gatunków, po cenie najprzystępniejszej, sprzedaje się w składzie L. GOLDHIRSZ, Aleja Jerozolimska Nr 57. Najmniejszy obstarunek przyjmuje się na 5 korey, a biorącym własnymi furmankami ze składu, odlicza się po 5 kop. od korek węgla, zaś całymi wagonami ze stacji towarowej drogi żelaznej War.-Wied. i Byd. po kop. 12 1/2.

Skład za rzetelność miary i wagi poręcza, a każdemu kupującemu służy prawo zwazenia węgla wyłącznie w składzie.

Zamówienia przyjmują się pocztą miejską i w składzie na miejscu: Aleja Jerozolimska Nr 57.

Ceny powyższe służy na miesiąc Listopad P. S. W.W. właściciele fabryk i cegielni potrzebujący miał węglany zagraniczny wagonami, raczą nadesłać swe żądania pod adres powyższy. n3-6-23236-

Nadszedł świeży

Transport Cukru

rabanego, od 15 kop. za funt i mączki od 12 i pół kop. Biorącym kamieniami odstępuje się rabat. Poleca się również Herba'a w najlepszym gatunku, Kawa i inne towary kolonialne, po cenie nadzwyczaj niskiej. Skład towarów kolonialnych, ulica Mostowa Nr 16. -22457-4-4

Bardzo tanio!

Płótna: holenderskie, wilnerowskie, bielefeldskie, angielskie i szląskie; Bielizna stołowa; Chuski do nosa; Trzewiki balowe, atlasowe białe paryskie; Kostiumy i Spódnice z angielskiego fileu, w Magazynie J. Karczowskiej, Marszałkowska Nr 38, na dole. -22702-5-6

„AMBASSADORES“

Pod nazwiskiem „Ambassadors“ są to Gilzy (Hilzy) francuskie, papieru Mais do maszynek, w ładnych pudełkach po 250 sztuk za kop. 20, znajdują się do nabycia w każdej większej Dystrybucji. - Główny Skład w Dystrybucji obok kościoła prawosławnego, przy ulicy Długiej Nr 11. n-23414-3-10

10 WIEPRZY

bardzo rośliych, dobrze ukarmionych i 30 indyków utuczonych jest do sprzedania, w dominium Długoszyje; gubernia Wołyńska, 10 wiorst od stacji Olyka na kolei Brzesko-Kijowskiej. - Listy adresować po rosyjsku do Administracji dóbr Długoszyje, stacja pocztowa Dubno. n-23302-3-3

U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słałości i naczas dłuższy przed słałością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną; umieszczenie dziecka zapewnia się. - Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. n-22965-5-6

U akuszerki Haube,

w każdej chwili jest Pokoik, dla osoby spodziewającej się słałości; troskliwa opiekę i sekret zachowany poręczam. - Ulica Slińska Nr 7. n-23662-2-16

Akuszerka A. M.

Nowy-Swiat Nr 1 przyjmuje na Mieszkanie Chore i spodziewające się słałości. n-23530-2-2

MIESZKANIA

za bardzo przystępną cenę od każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej Nr 16, mieszkania Nr 6. Pokój z alkową i przedpokojem od frontu, Pokój z kuchnią osobno lub mogą być złączone, Pokój ze wspólnym przedpokojem z meblami usługą lub bez takowych. - Tamże może znaleźć pomieszczenie przy famili przyzwoita Panna. n-23729-2-3

Do wynajęcia od 1-go Listopada

3 lub 4 Pokoje.

Wiadomość u stróża, Wspólna Nr 32. n-22933-3-3

Poszukuje się w bliskości Nowego-Swiatu i ulicy Chmielnej

LOKALU

w ofienie, około 60 łokci kwadr. i 6 łokci najmniej wysokości mającego, przy którym byłyby dwa pokoje mieszkalne, oraz pomieszczenie dla konia i bryczki. Albo w środku miasta i na dość otwartym miejscu, szopy murowanej lub takiejże wozowni przy domu, w którym jest równocześnie do wynajęcia suche mieszkanie złożone z czterech pokoiów, kuchni i piwnicy, oraz stania dla konia i przynajmniej jeden obszerny pokój na dole. - Laskawe oferty proszę oddawać przy ulicy Chmielnej Nr 35, mieszka. 10. n3-3-23331-

TRZY POKOJE

do wynajęcia, t. j. duży salon i jeden pokój umeblowany, jeden pokój bez mebli; razem miesięcznie 50 rubli. - Chmielna Nr 6. 1-sze piętro od frontu, na prawo. n-23268-3-3

POKÓJ

za rs. 5 miesięcznie, dla osoby pięci żeńskiej przyzwoitej i lubiącej spokojność. Orsz są do sprzedania:

Biuirko (secretaire) mahoniowe, pierwszorzędnej roboty za 65 rs.; futro z wyborowych bobrów amerykańskich, nowego fasonu za 55 rs.; zegarek złoty, ankiel, otwarty, o 15 kamieniach za 25 rs., oraz biuirko jesionowe za 7 rs. Ulica Krzywe-Kolo, Nr 6, mieszkania 12, drugie piętro, za bramą w sieni. 3-3 D-23023-

Są do odstąpienia każdego czasu

Dwa Pokoje.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17. n-23358-2-3

Zaraz do najęcia

jeden i dwa POKOJE

z meblami lub bez. - Nowogrodzka Nr 1. n2-3-23407-

Mieszkanie

dla PANIENKI z całem utrzymaniem za rs. 10 miesięcznie, lub dla PANNY chodzącej do magazynu. - Freta Nr 5, stróż wskazuje. n-23432-2-3

Sklep Wiktuałów,

wraz z Dystrybucją, jest do nabycia w każdym czasie. - Wiadomość: ulica Freta Nr 43. n-23538-2-3

Jest do odstąpienia

SKLEPIK,

połączony z Dystrybucją. - Mokotowska, Nr 3. -22995-4-6D

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

SKLEP,

przy jednej z pryncypalnych ulic, elegancko urządzony, warunki bardzo przystępne. - Wiadomość w Kiosku, na Placu Teatralnym. n-23332-3-3

Дозволено Цензурою